

HELENA MANCEWICZ

## ZMIANY USTROJOWE W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM W 1812/1813\* R.

### WSTĘP

Zagadnienie zmian ustrojowych w okresie schyłkowym faktycznego istnienia Księstwa Warszawskiego uchodziło uwadze historyków, albo też było traktowane przez nich marginesowo. Jednak zmiany, które wtedy zachodziły, miały duże znaczenie w dziedzinie przemian politycznych i ustrojowych.

W połowie maja 1812 r. Rada Ministrów wystosowała do króla raport o stanie kraju z propozycją przejścia pod zarząd francuski. Fakt ten pociągnął za sobą nadanie przez króla nadzwyczajnych uprawnień Radzie Ministrów. Zaraz potem nastąpiła zmiana na stanowisku przedstawiciela francuskiego w Warszawie. Z faktem tym wiązało się z kolei utworzenie ambasady w Księstwie. Czerwiec upłynął pod znakiem przygotowań do sejmów, krótkich, ale bardzo znaczących dla historii ustroju obrad sejmowych, podczas których powstała Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego. Fakt ten był sprzeczny z konstytucją i obowiązującym prawem i stanowił podstawę do uformowania się nowego porządku prawnego, którego istnienie ustało wraz z faktycznym istnieniem Księstwa Warszawskiego wiosną 1813 r. Powyżej przytoczone powody uzasadniają celowość podjęcia tematu.

W związku z tym należy pewne kwestie wyjaśnić i uściślić. Mianowicie, zakres tematu obejmuje zmiany ustrojowe zaszele w organizacji i statusie przedstawicielstwa francuskiego w Warszawie, w dziedzinie wojskowości, skarbowości oraz wynikające z powstania konfederacji. Pod pojęciem zmiany ustrojowe rozumiemy wszystkie zmiany spowodowane przez akty prawne przeobrażające istniejący stan rzeczy ustalony przez konstytucję i akty prawne ją uzupełniające, niezależnie od tego, czy były zgodne z jej postanowieniami, czy też wbrew nim.

---

\* Artykuł niniejszy jest dużym skrótem III rozdziału (s. 141) pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem prof. W. Rostockiego, któremu tą drogą pragnę serdecznie podziękować.

Wspomniane zagadnienia obejmują krótki okres, jeden rok, na przełomie 1812/1813 r. Jako datę początkową naszych badań przyjmujemy maj 1812 r., kiedy to rozpoczęto przygotowania do działań wojennych i politycznych. Jako cezurę końcową należy przyjąć maj 1813 r., kiedy praktycznie Księstwo przestało istnieć, gdyż władze warszawskie (Rada Ministrów, a także Rada Konfederacji) rozwiązały się, a terytorium Księstwa Warszawskiego zajęte zostało przez Rosjan. Wyjaśnić jednak trzeba, iż są to jedynie ramy chronologiczne, poza które przyjdzie nam wyjść przy omawianiu zmian w dziedzinie wojskowości, z tego powodu, że w tej dziedzinie życia istnienie Księstwa Warszawskiego przedłużyło się do 1814 r. W zakresie skarbowości również odstąpiono od pierwszej cezury czasowej. Powodem były wydane przez króla na początku 1812 r. dekryty, uzupełniające uchwałę sejmową z 23 XII 1811 r., które wprowadziły zmiany w systemie podatkowym, a obowiązywały od 1 VI 1812 r.

Zmiany ustrojowe omawiać będziemy ograniczając się do terytorium Księstwa Warszawskiego. Zmiany wprowadzone przez akty prawne Rady Ministrów i króla obejmowały podporządkowane ich władzy terytorium Księstwa, mimo iż Rada Konfederacji ogłosiła samowolnie i bezprawnie powstanie Królestwa Polskiego. *Akt Konfederacji* proklamował jego powstanie zaraz po rozpoczęciu wojny, stąd nie mógł jasno i jednoznacznie określić, jakie terytorium obejmować będzie Królestwo Polskie. Sformułowania *Aktu* pozwalały sądzić, iż chodziło o ziemie zaboru rosyjskiego, tzw. ziemie zabrane. "Władza" Rady Konfederacji na tych terenach była jedynie formalna, ograniczała się do apeli o akcesy oraz planów organizacji tych ziem.

Praca niniejsza oparta została w głównej mierze na źródłach drukowanych, gdyż większość akt władz centralnych Księstwa Warszawskiego uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Z akt władz centralnych korzystałam z zespołu: Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, które znajdują się w AGAD w Warszawie. Bardzo istotne dla tematu akta Rady Konfederacji zaginęły niemal zaraz po ustaniu jej posiedzeń. Według świadków tych wydarzeń K. Koźmiana i F. Wężyka zostały one zdeponowane w klasztorze o.o. Reformatów. Nie ma jednak pomiędzy nimi zgody co do miejscowości, w której zostały zdeponowane. Wężyk twierdzi, że akta zostały złożone u Reformatów w Krakowie, Koźmian, że w Wieliczce<sup>1</sup>. Gdzie rzeczywiście zostały złożone i co się z nimi stało nie wiadomo.

Do opracowania powyższego tematu wykorzystane zostały spośród wielu druków współczesnych i urzędowych: *Dziennik Praw* oraz *Dziennik Praw* tyczący się nominacji urzędników. Akty normatywne, które nie ukazały się w *Dzienniku Praw* zostały opublikowane w wydawnictwie: *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej* (t. 1-4. Wyd. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki. Warszawa 1964-

---

<sup>1</sup> K. K o ź m i a n. *Pamiętniki*. T. 1-3. Wyd. J. Willaume. Warszawa 1972 – t. 2 s. 328-329; F. W ę - ż y k. *Pisma*. T. 2. Kraków 1878 s. 357-358, 361; A. R e m b o w s k i. *Z życia konstytucyjnego Księstwa Warszawskiego*. Kraków 1900 s. 111.

1969). Zarządzenia i ogłoszenia przeznaczone dla publiczności władze centralne przekazywały do umieszczenia w prasie, która miała obowiązek bezpłatnego publikowania materiałów urzędowych. Stąd korzystałam z "Gazety Warszawskiej". *Diariusz Sejmowy 1812 r.* był szczególnie przydatny przy ustaleniach powstania Konfederacji. Z innych druków współczesnych wykorzystywałam też wydawany w 1812 r. "Dziennik Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego" oraz "Dodatek do Dziennika Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego", w którym umieszczane były uchwały i odezwy Rady Generalnej oraz doniesienia o jej czynnościach<sup>2</sup>. W związku z powstaniem Konfederacji pozostawały druki ulotne. Pozycją z tego zakresu są Deputowanego na sejm z gminy V-tej miasta Warszawy myśli nad *Aktem Konfederacji Generalnej z dnia 28 VI 1812 r.*<sup>3</sup> Bardzo różnorodny materiał zawiera *Archiwum Wybickiego*, wydane przez A. M. Skałkowskiego, które do niniejszego tematu okazało się przydatne w niewielkim stopniu<sup>4</sup>. Natomiast bardzo istotne znaczenie dla tematu posiadało wydawnictwo M. Handelsmana, *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie (1807-1813)*<sup>5</sup>. Zawiera ono korespondencję dyplomatyczną przedstawicieli Francji w Warszawie z ministrem spraw zagranicznych Cesarstwa. Ponadto do tematu wykorzystany został *Wybór tekstów źródłowych do historii Polski w latach 1795-1864*<sup>6</sup>.

Mimo cech charakterystycznych dla źródeł pamiętnikarskich, subiektywizmu i zdarzających się nieścisłości we wspomnieniach osób działających w Księstwie, można znaleźć wiele wyjaśnień do badań nad zagadnieniami polityczno-prawnymi. Należą do nich pamiętniki: K. Koźmiana, F. Łubieńskiego, J. U. Niemcewicza, F. Skarbka, E. Sanguszki, F. Wężyka, J. Wybickiego<sup>7</sup>. Szczególnie przydatne, zawierające wiele materiału do istnienia i działalności Rady Konfederacji, są pamiętniki A. Ostrowskiego<sup>8</sup>. Nieco informacji przynoszą pamiętniki poświęcone głównie obserwacjom obyczajowym lub prezentacji środowiska literackiego, jak w wypadku pamiętników A. Potockiej-

<sup>2</sup> "Dziennik Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego". Warszawa 1812. AGAD R.M.K.W. sygn. 40, 41.

<sup>3</sup> J. S t a w i a r s k i. *Deputowanego na Sejm z gminy V-tej miasta Warszawy myśli nad Aktem Konfederacji z dnia 28 VI 1812 r.* Warszawa 1812.

<sup>4</sup> T. 1. Gdańsk 1948; t. 2. Gdańsk 1950; T. M e n c e l. *Recenzja*. "Archeion" 24:1955 s. 357-363.

<sup>5</sup> T. 1-2. Kraków 1914.

<sup>6</sup> Oprac. S. Kieniewicz, T. Mencil, W. Rostocki. Warszawa 1956.

<sup>7</sup> K o ź m i a n, jw. t. 1-3; M. C h o j n a c k i. *Recenzja K. Koźmian. Pamiętniki*. "Przegląd Historyczny" 72:1974 z. 4 s. 751-755; W. Ś l a d k o w s k i. *Kajetan Koźmian redivivus*. "Kamena" 1967 nr 14 s. 8; F. Ł u b i e Ń s k i. *Pamiętniki Feliksa Łubieńskiego, ministra sprawiedliwości*. Skreślił i oprac. W. Chomętowski. Warszawa 1876; J. U. N i e m c e w i c z. *Pamiętniki Juliana Ursyna Niemcewicza 1811-1820*. T. 1-2. Poznań 1871; E. S a n g u s z k o. *Pamiętniki Eustachego Sanguszki 1786-1815*. Wyd. J. Szujski. Kraków 1876; J. W y b i c k i. *Życie moje*. Wyd. A. M. Skałkowski. Kraków 1927.

<sup>8</sup> *Żywot Tomasza Ostrowskiego od 1763 do 1817 r.* T. 1-2. Paryż 1836-1840.

Wąsowiczowej i F. Dmochowskiego<sup>9</sup>. Zbliżony do pamiętników charakter posiadają opracowania historyczno-polityczne oparte częściowo na wspomnieniach własnych, lekturze innych pamiętników i tradycji ustnej. Najpoważniejszą pozycją z tego zakresu są: F. Skarbka *Dzieje Księstwa Warszawskiego* oraz J. Falkowskiego *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*<sup>10</sup>. Z pamiętników obcych bardzo pomocne wręcz niezbędne okazały się wspomnienia dyplomatów francuskich Edwarda Bignona i Dominika Pradta oraz w mniejszym stopniu saskiego ministra spraw zagranicznych Senffta von Pilsach<sup>11</sup>. W większości pamiętników czasy Księstwa Warszawskiego stanowią tylko wycinek dłuższych okresów, co decyduje o tym, że z reguły informacje o nich zawarte są skąpe, zwłaszcza dotyczące interesującego nas tematu.

Mimo, iż historiografia Księstwa Warszawskiego jest dość obfita, to jednak zagadnieniu zmian ustrojowych nie poświęcono większej uwagi. Literaturę historyczną Księstwa Warszawskiego można zasadniczo podzielić na 3 grupy. Pierwszą stanowią prace zajmujące się zagadnieniami politycznymi i społeczno-gospodarczymi. W grupie tej wymienić należy pierwsze i jedyne jak dotąd, jeśli nie liczyć popularnej pracy B. Grochulskiej – skądinąd bardzo dobrej, poważne opracowanie dziejów Księstwa Warszawskiego autorstwa F. Skarbka<sup>12</sup>.

Historią polityczną Księstwa zajmowali się również: Sz. Askenazy, A. M. Skałkowski, Handelsman<sup>13</sup>. Tego ostatniego szczególnie przydatne do tematu okazało się opracowanie: *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807-1813*. Monografia powstała jako efekt pracy edytorskiej nad korespondencją dyplomatyczną rezydentów francuskich w Warszawie<sup>14</sup>. Różnym zagadnieniom politycznym okresu Księstwa Warszawskiego poświęcili swoje

---

<sup>9</sup> F. S. D m o c h o w s k i. *Wspomnienia od 1806 do 1830 r.* Warszawa 1959; A. P o t o c k a - W ą s o w i c z o w a z T y s z k i e w i c z ó w. *Wspomnienia naocznego świadka*. Wyd. B. Grochulska. Warszawa 1965.

<sup>10</sup> F. S k a r b e k. *Dzieje Księstwa Warszawskiego*. T. 1-2. Poznań 1860; J. F a l k o w s k i. *Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*. T. 1-5. Poznań 1877-1887.

<sup>11</sup> L. P. B i g n o n. *Souvenirs d'un diplomate. La Pologne 1811 et 1813 annee*. Paris 1864; E. B i g n o n. *Polska w 1811 i 1813 r. Wspomnienia dyplomaty*. Wyd. J. Iwaszkiewicz. T. 1-2. Wilno 1913; M. H a n d e l s m a n. *Souvenirs d'un diplomate Bignona jako źródło historyczne do dziejów Księstwa Warszawskiego*. "Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego" 4:1911 z. 3 s. 57-60; D. d e P r a d t. *Histoire de l'ambassade dans le Grand Duché de Varsovie en 1812 annee*. Paris 1815; F. S e n f f t v o n P i l s a c h. *Memoires du Comte de Senfft ancien ministre de Saxe*. Leipzig 1863.

<sup>12</sup> Jw.; B. G r o c h u l s k a. *Księstwo Warszawskie*. Warszawa 1966.

<sup>13</sup> S z. A s k e n a z y. *Książę Józef Poniatowski*. Warszawa 1974; t e n ż e. *Wczasy historyczne*. Warszawa 1910; A. M. S k a ł k o w s k i. *O cześć imienia polskiego*. Warszawa-Lwów 1908; M. H a n d e l s m a n. *Przyczynek do historii ustawy konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego*. "Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego". Wydział II. 4:1911 z. 1 s. 1-5; t e n ż e. *Rola Stanisława Zamoyskiego w 1812 r.* "TeKa Zamoyska" 3:1920 nr 3 s. 38-39; t e n ż e. *Zasady napoleońskie w życiu Księstwa Warszawskiego*. "Themis Polska" 2:1913 z. 1 s. 1-18.

<sup>14</sup> Kraków 1915; t e n ż e. *Napoleon a Polska*. Warszawa 1914.

prace: H. Konic, T. Krotoska, K. Krzos, K. Niedzielski, B. Pawłowski, M. Tyrowicz, J. Willaume<sup>15</sup>. Historia gospodarcza okresu Księstwa Warszawskiego była przedmiotem badań H. Grossmana, S. Kempnera, H. Gołogórskiego, B. Grochulskiej, S. Żółtkowskiego<sup>16</sup>. Kwestie społeczne wzbudziły zainteresowanie A. Eisenbacha, J. Skowronka, J. Willaume'a<sup>17</sup>. Z nowszych badań wymienić trzeba pracę zbiorową *Europa i świat w epoce napoleońskiej*<sup>18</sup>.

Drugą grupę, wyróżnioną w literaturze przedmiotu, stanowią prace z pogranicza historii, historii ustroju i prawa, zawierające sporo materiału do historii ustroju, m.in. A. Rembowskiego. Dla tematu istotne znaczenie posiada jego studium *Z życia konstytucyjnego Księstwa Warszawskiego*, a w nim szkic poświęcony konfederacji w 1812 r.<sup>19</sup> Do tej grupy zaliczyć trzeba dwie prace J. Willaume'a: *Fryderyk August jako książę warszawski* i *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, biografię F. Łubieńskiego, przygotowaną przez T. Mencla oraz pracę W. Tokarza poświęconą H. Kołłątajowi<sup>20</sup>. Ponadto prace H. Gołogórskiego o administracji skarbowej, M. Senkowskiej-Gluck o donacjach napoleońskich, Stojanowskiego o organizacji Ministerstwa Wojny oraz prace z

---

<sup>15</sup> H. K o n i c. *Diariusze sejmowe Księstwa Warszawskiego*. "Biblioteka Warszawska" 247:1902 t. 4 s. 140-144; t e n ż e. *Rzut oka na ustawę 1807 r.* "Biblioteka Warszawska" 236:1900 s. 395-416; T. K r o - t o s k a. *Stosunek Talleyranda do sprawy polskiej w dobie Cesarstwa i Kongresu Wiedeńskiego 1806-1814*. Kraków 1935; K. K r z o s. *Z księciem Józefem 1809 r. Rząd Centralny Obojga Galicji*. T. 1-2. Warszawa 1967; K. N i e d z i e l s k i. *Rys dziejów Księstwa Warszawskiego*. T. 1-2. Warszawa 1907; t e n ż e. *Wojna 1812 r.* Warszawa 1913; B. P a w ł o w s k i. *Polski wywiad przed kampanią 1812 r.* "Przegląd Historyczno-Wojskowy" 1:1929 s. 131-136; M. T y r o w i c z. *Działalność Juliana Niemcewicza w latach 1807-1813*. Wilno 1930; J. W i l l a u m e. *Fryderyk August jako książę warszawski (1807-1815)*. Poznań 1939; t e n ż e. *Misja polityczna Morskiego w 1812 r.* "Kwartalnik Historyczny" 39:1925 s. 521-529; t e n ż e. *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.* "Przegląd Historyczno-Wojskowy" 3:1930 s. 145-178.

<sup>16</sup> H. G r o s s m a n. *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*. Warszawa 1925; H. G o ł o g ó r s k i. *Administracja skarbowa i podatki w Księstwie Warszawskim*. "Czasopismo Skarbowe" 12:1937 nr 14, 16; B. G r o c h u l s k a. *Handel zagraniczny Księstwa Warszawskiego*. Warszawa 1967; S. K e m p n e r. *Rozwój gospodarczy Polski od rozbiorów do niepodległości*. Warszawa 1924; S. Ż ó ł t k o w s k i. *Die Finanzen des Herzogtums Warschau (1806-1815) vorzugsweise nach archivalischen Quellen bearbeitet*. Poznań 1890-1892.

<sup>17</sup> A. E i s e n b a c h. *Prawa obywatelskie i honorowe Żydów (1760-1861)*. W: *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego* pod red. W. Kuli, J. Leskiewiczowej. T. 1. Warszawa 1965; J. S k o w r o n e k. *Skład społeczny i polityczny sejmów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*. "Przegląd Historyczny" 52:1961 z. 3 s. 466-491; J. W i l l a u m e. *Stosunki społeczne i polityczne w Księstwie Warszawskim*. "Myśl Współczesna" 1947 nr 2 s. 161-177.

<sup>18</sup> Pod red. M. Senkowskiej-Gluck. Warszawa 1977.

<sup>19</sup> Kraków 1900.

<sup>20</sup> Willaume (zob. przyp. 15); T. M e n c e l. *Feliks Łubieński, minister sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego (1758-1848)*. Warszawa 1952; W. T o k a r z. *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794-1812)*. T. 1-2. Kraków 1905.

zakresu wojskowości B. Gembarzewskiego, M. Kukiela, G. Zycha, w których znajdujemy sporo informacji z historii ustroju w zakresie wojskowości<sup>21</sup>.

Trzecią grupę stanowią badania z zakresu historii ustroju i prawa. Należą do nich: *Historia państwa i prawa*, (t. 3 pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck); S. Kutrzeby, *Historia ustroju Polski*, (t. 3); B. Winiarskiego, *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX w.*; S. Starzyńskiego, *Historia ustroju Polski porozbiorowej*, praca o zasadniczym znaczeniu dla okresu Księstwa Warszawskiego; W. Sobocińskiego, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*<sup>22</sup>. Ponadto na uwagę zasługują prace M. Handelsmana, M. Rostworowskiego, S. Kutrzeby, M. Kallasa<sup>23</sup>. Ustrojowi Księstwa, przenikaniu go przez elementy burżuazyjne, poświęcił artykuł B. Leśnodorski<sup>24</sup>. Wpływem francuskich instytucji ustrojowych na rozwiązania ustrojowe Księstwa zajął się W. Rostocki w artykule *Z badań porównawczych nad ustrojem Księstwa Warszawskiego i Francji (organizacja kancelarii)*<sup>25</sup>. Przy okazji należy zwrócić uwagę na dwie inne prace W. Rostockiego, *Kancelaria i dokumentacja aktowa urzędów administracji w Księstwie Warszawskim oraz Korpus w gęsie pióra uzbrojony*<sup>26</sup>. Obie te prace z pogranicza historii ustroju, historii administracji i archiwistyki zawierają sporo jakże ciekawych ustaleń przydatnych do tematu.

---

<sup>21</sup> G o ł o g ó r s k i, jw.; M. S e n k o w s k a - G l ü c k. *Donacje napoleońskie w Księstwie Warszawskim. Studium historyczno-prawne*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; J. S t o j a n o w s k i. *Ministerium Wojny w Księstwie Warszawskim. Zarys organizacji*. "Przegląd Historyczno-Wojskowy" 1:1929 s. 207-242; B. G e m b a r z e w s k i. *Wojsko Polskie Księstwa Warszawskiego 1807-1814*. Warszawa 1905; M. K u k i e l. *Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej 1795-1815*. T. 1. Wyd. 3. Warszawa 1918; t e n ż e. *Zarys historii wojskowości w Polsce*. Warszawa 1922; G. Z y c h. *Armia Księstwa Warszawskiego 1807-1812*. Warszawa 1961.

<sup>22</sup> S. K u t r z e b a. *Historia ustroju Polski*. T. 3. Cz. 1. Lwów 1920; B. W i n i a r s k i. *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX w.* Poznań 1912; S. S t a r z y ń s k i. *Historia ustroju Polski porozbiorowej*. Lwów 1931; *Historia Państwa i prawa Polski*. Pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck. T. 3. Warszawa 1981; W. S o b o c i ń s k i. *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń 1964.

<sup>23</sup> M. H a n d e l s m a n. *Z dziejów Księstwa Warszawskiego. Geneza Księstwa i jego statutu*. W: *Studia historyczne*. Seria I. Warszawa 1911; t e n ż e. *Zasady napoleońskie* s. 1-18; M. R o s t w o r o w s k i. *Prawna geneza Księstwa Warszawskiego*. "Głos Narodu" 1915; t e n ż e. *Rada Ministrów i Rada Stanu Księstwa Warszawskiego*. Kraków 1911; S. K u t r z e b a. *Konstytucja Księstwa Warszawskiego z 1807 r. i jej stanowisko wśród konstytucji napoleońskich*. "Sprawozdania Akademii Umiejętności" 11:1906 nr 7 s. 8-11; M. K a l l a s. *Konstytucja Księstwa Warszawskiego. Jej powstanie, systematyka i główne instytucje w związku z normami szczegółowymi i praktyką*. Toruń 1970; t e n ż e. *Organizacja administracji terytorialnej w Księstwie Warszawskim 1810-1811*. "Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu" 10:1971 z. 42 s. 77-92.

<sup>24</sup> *Elementy feudalne i burżuazyjne w ustroju i prawie Księstwa Warszawskiego*. "Czasopismo Prawno-Historyczne" 3:1951 s. 304-329.

<sup>25</sup> "Czasopismo Prawno-Historyczne" 13:1981 z. 1 s. 107-126.

<sup>26</sup> *Kancelaria i dokumentacja aktowa urzędów administracji w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (do 1867 r.)*. Wrocław-Warszawa 1964; t e n ż e. *Korpus w gęsie pióra uzbrojony. Urzędnicy w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim w latach 1807-1831*. Warszawa 1972.

## 1. PRZEDSTAWICIELSTWO FRANCUSKIE W WARSZAWIE W 1812/1813 R.

Mówiąc o zmianach w interesującym nas okresie, tzn. od maja 1812 r. do maja 1813 r., nie można nie zauważyć, że zmiany te miały miejsce w odniesieniu do przedstawicielstwa francuskiego. Taką ewidentną zmianą stało się ustalenie, na miejsce dotychczasowego rezydenta, ambasadora, a w ślad za tym ambasady w miejsce rezydentury. Trudność polega na określeniu stopnia tych zmian, gdyż przedstawicielstwo francuskie od momentu swego powstania w Warszawie, nie miało ściśle określonego statusu prawnego<sup>27</sup>. Stąd by ustalić, jak głębokie to były zmiany, trzeba dla porównania odwołać się do stanu faktycznego wcześniejszych placówek francuskich w Warszawie.

Strategiczne położenie Księstwa Warszawskiego powodowało, iż dla Francji wynikała stąd konieczność posiadania specjalnego przedstawiciela dyplomatycznego w Warszawie, obok dotychczasowego przedstawiciela na dworze saskim. Od wiosny 1812 r. oficjalnie wyższą rangą pozycja dyplomaty francuskiego w Dreźnie stała się drugorzędna. Zmiana sytuacji międzynarodowej, zbliżająca się nieuchronnie wojna francusko-rosyjska, spowodowała, że rola rezydenta francuskiego w Warszawie znacznie wzrosła. W końcu maja 1812 r. stan faktyczny usankcjonowany został formalnie poprzez mianowanie przedstawiciela w stopniu ambasadora<sup>28</sup>. Na miejsce dotychczasowego rezydenta mianowany został ambasador nadzwyczajny i tym samym jako dyplomata wyższego szczebla w hierarchii dyplomatycznej stał się również niezależny od formalnego zwierzchnika, jako że ten był tylko ministrem pełnomocnym. Następnego dnia po nominacji Pradta (tzn. 27 V 1812 r.) Napoleon powołał ambasadę i mianował personel pomocniczy<sup>29</sup>. Oprócz instrukcji cesarskiej, a raczej jego luźnych uwag, Pradt 28 maja 1812 r. otrzymał od ks. Bassany zasadniczą instrukcję, która orientowała ambasadora w koncepcji politycznej Napoleona, nakreślając ogólne jej ramy<sup>30</sup>.

Dotychczas rezydenci warszawscy byli akredytowani przy królu saskim, a ten zawiadamiał i zobowiązywał czynniki rządowe w Warszawie do nawiązania z rezydentem oficjalnych stosunków. Utworzenie ambasady i powołanie ambasadora nieco zmieniło tę

<sup>27</sup> H a n d e l s m a n. *Rezydenci napoleońscy* s. 4.

<sup>28</sup> D e P r a d t, jw. s. 57-61; F a l k o w s k i, jw. t. 3 s. 539; H a n d e l s m a n. *Rezydenci napoleońscy* s. 3, 124, 147-149, 225-228, 236.

<sup>29</sup> Ambasadę składali: J. Ch. Lajard, M. H. Rumigny, J. Aubernon, A. de Brevannes, W. Broglie, B. de Panat. Wszyscy byli doświadczonymi urzędnikami, obeznanymi z pracą w dyplomacji (*Instrukcje i depesze* t. 2 s. 121; F a l k o w s k i, jw. t. 3 s. 21; H a n d e l s m a n. *Rezydenci napoleońscy* s. 241 przyp. 141-143).

<sup>30</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 114-121; D e P r a d t, jw. s. 61-62, 69-71; H a n d e l s m a n. *Rezydenci napoleońscy* s. 236.

praktykę. Pradt jako ambasador swoje urzędowanie rozpoczął od złożenia królowi listów uwierzytelniających, co miało miejsce 29 V 1812 r.<sup>31</sup> Sytuacja w Księstwie w czerwcu 1812 r., kiedy Pradt rozpoczął swoje urzędowanie, była o tyle różna od praktyki wcześniejszej, że nowo mianowany ambasador miał pełnić funkcje przy księciu warszawskim, a w rzeczywistości przy rządzie. Taki stan rzeczy wynikł w sposób naturalny z faktu, że rząd Księstwa otrzymał na mocy dekretu z 26 V 1812 r. pełnomocnictwa królewskie<sup>32</sup>. Wobec czego Pradt był zobowiązany po przyjeździe złożyć Radzie Ministrów listy wierzytelne, co nastąpiło podczas posiedzenia Rady Ministrów, na którym był obecny ambasador (8 VI 1812 r.). Oprócz tego poufnego wejścia na urząd, odbyło się drugie – uroczyste, które nie posiadało większego znaczenia faktycznego, gdyż miało ono być pociągnięciem propagandowym<sup>33</sup>.

W podobnym trybie odbyło się uwierzytelnienie drugiego z kolei przedstawiciela Francji przy rządzie Księstwa – E. Bignona. Nastąpiło to jednak później niż rozpoczęcie faktycznego urzędowania, co spowodowane było wkroczeniem wojsk rosyjskich do Księstwa. Bignon 20 I 1813 r. otrzymał dekret nominacyjny wraz z reskryptem królewskim nakazującym rządowi natychmiastowe nawiązanie z nim stosunków. Wcześniej o tym fakcie został powiadomiony J. K. Serra i Fryderyk August. Listy uwierzytelniające złożył dopiero w lutym 1813 r.<sup>34</sup> Konsekwencją ustanowienia ambasadora stało się nadanie mu szerszego zakresu uprawnień w porównaniu z rezydentem. Ambasador zyskał prawo uczestnictwa w posiedzeniach Rady Ministrów na podstawie dekretu z 31 V 1812 r.<sup>35</sup> Dotąd rezydenci podporządkowani ministrowi spraw zagranicznych byli zobowiązani do ścisłego wykonywania jego rozkazów w granicach przewidzianych w instrukcjach. Sposób załatwiania poszczególnych spraw rozstrzygany był w Paryżu, rezydent w Warszawie był jedynie wykonawcą tych poleceń. W 1812/1813 r. ambasador i jego następca, minister pełnomocny – E. Bignon, zyskali znacznie większą swobodę, gdyż ze względu na nadzwyczajne warunki otrzymali prawo działania w zależności od wypadków. Instrukcje ogólne, w które zostali zaopatrzeni na początku swoich misji, nakreślały jedynie zasadnicze wytyczne postępowania i zakres spraw, które należały do ich

<sup>31</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 91-92.

<sup>32</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 327-329; *Diariusz Sejmowy* s. 3-4; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 90 przyp. 4, s. 114-115; *Senfft von Pilsach*, jw. s. 177; *Rostworowski. Rada Ministrów i Rada Stanu* s. 76.

<sup>33</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 123-124, 131, 139-140; *Niemcewicz*, jw. t. 1 s. 335; *Ostrowski*, jw. t. 2 s. 127-128. Zob. *Falkowski*, jw. t. 4 s. 21 (podaje jakoby wejście do Rady Ministrów nastąpiło 7 VI 1812 r.).

<sup>34</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 308 przyp. 1, 308-309, 376; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 92; *E. Bignon*, jw. t. 2 s. 219.

<sup>35</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 91; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 4; *B. Ubalduś. Wielkie Księstwo Warszawskie*. Lwów 1890 s. 84 (błędnie podaje jakoby dekret był z 30 V 1812 r.).



obowiązków<sup>36</sup>. W wielu instrukcjach szczegółowych minister spraw zagranicznych ks. Bassano rozwijał jedynie zasady zawarte w instrukcji ogólnej, albo też wynikające z rozwoju wypadków, przy czym bardzo często podkreślał decydującą rolę osobistej intuicji ambasadora. Opinia ta miała swoje uzasadnienie, gdyż kierowanie przez H. Marena z oddalenia, a więc przekazywanie konkretnych poleceń do wykonania w sytuacji wojny, gdy okoliczności szybko ulegały zmianie, było praktycznie niemożliwe. Stąd duża rola ambasadora.

Trzeba jednak wyjaśnić, że mówienie o obowiązkach ambasadora i ambasady bez uwzględnienia czasu jej istnienia, byłoby co najmniej niecisłe, gdyż zmieniała się sytuacja polityczna, a w konsekwencji zakres obowiązków ambasadora i personelu pomocniczego, tworzącego ambasadę. Przedstawicielstwo francuskie w randze ambasady istniało od końca maja 1812 r. do początków maja 1813 r., do momentu, kiedy to Bignon wraz z wojskiem Księstwa opuścili ostatecznie skrawki terytorium Księstwa (choć depesze, jako przedstawiciel Francji w Księstwie, pisał do 4 X 1813 r.)<sup>37</sup>. Zakres obowiązków ambasadora, a potem ministra pełnomocnego pozwala wyodrębnić w istnieniu ambasady kilka okresów.

Pierwsza faza istnienia ambasady przypadła na okres od przyjazdu ambasadora do Warszawy do mniej więcej połowy lipca 1812 r., tzn. do momentu kiedy Napoleon ograniczył zakres działań ambasadora. Ten okres istnienia ambasady charakteryzował się dużą swobodą poczynań ambasadora, który swoją misję rozumiał jako władzę vicekrólewską. Miała ona cechy wybitnie polityczne (przygotowanie sejmu, komitetów, aktów publicznych). Postępowanie ambasadora spowodowało naganę Napoleona, zabraniającą mu zajmowania się polityką, pozostawiając jedynie sferę spraw dotyczących zaspokajania potrzeb armii. W ten sposób zakres władzy ambasadora ograniczony został do takiego stopnia, że przypominał komisarza-intendenta<sup>38</sup>.

Od połowy lipca do połowy grudnia 1812 r. można wyodrębnić drugą fazę istnienia ambasady, której podstawą stała się zmiana w zakresie obowiązków ambasadora. Zakończenie tego etapu istnienia ambasady zbiegło się z odwołaniem Pradta z zajmowanego stanowiska<sup>39</sup>. W okresie od lipca do grudnia 1812 r. ambasador, oprócz dokładnego informowania o bieżących wydarzeniach w Warszawie oraz organizowania wywiadu, zajmował się w dalszym ciągu sprawą zaopatrzenia armii. W depeszach zagadnienie to zajmowało najwięcej miejsca, a ze względu na toczącą się wojnę, posiadało najwyższą rangę. Pradt zobowiązany był organizować dostawy pasz, koni i żywności. O

---

<sup>36</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 114-121, 308-311.

<sup>37</sup> *Tamże* s. 367.

<sup>38</sup> *Tamże* s. 160, 260.

<sup>39</sup> *Tamże* s. 262 przyp. 1; *O s t r o w s k i*, jw. t. 2 s. 130; *H a n d e l s m a n*. *Rezydenci* s. 241-243 przyp.

ile wcześniej misja Pradta miała znaczenie polityczne, a kompetencje niemal vicekrólewskie, o tyle w drugiej fazie misja nabrała charakteru raczej intendentury i ośrodka informacyjno-wywiadowczego. Dotychczasowa pozycja ambasady i ambasadora zaczęła gwałtownie tracić na znaczeniu, szczególnie od jesieni 1812 r., kiedy stało się jasne, że wyprawa na Rosję nie ma szans powodzenia. Pozycja ambasadora pod koniec 1812 r. przypominała raczej rezydenta.

Trzeci etap istnienia przedstawicielstwa francuskiego w Warszawie przypadł na okres od powrotu Wielkiej Armii, czyli połowy grudnia 1812 r. do początków lutego 1813 r., do momentu opuszczenia Warszawy przez władze Księstwa i ministra pełnomocnego. Pełniący przez prawie miesiąc obowiązki chargé d'affaire J. Lajard zajmował się przede wszystkim informowaniem Paryża o sytuacji Księstwa, a nade wszystko o organizacji wojska i pospolitego ruszenia. Do jego obowiązków należało czuwanie nad organizacją wojska, sprawowanie kontroli nad dostarczaniem żywności, ufortyfikowaniem i zaopatrzeniem twierdz. Zakres obowiązków chargé d'affaire wynikał z istniejącej ówczesnie sytuacji, gdyż po powrocie Wielkiej Armii z Rosji, istniała konieczność i potrzeba uzupełnień, a właściwie nowej organizacji wojska.

Przeigrana kampania rosyjska, spadek znaczenia sprawy polskiej, a w związku z tym i roli ambasady stał się zapewne przyczyną, że Bignon mianowany został jedynie ministrem pełnomocnym i nadzwyczajnym<sup>40</sup>. Najistotniejszą sprawą, wobec której stanął Bignon, stało się utrzymanie Warszawy. Jego zabiegi w końcu 1812 r. dotyczyły tego zagadnienia i miały charakter mediacyjny (między Schwarzenbergiem a ks. J. Poniatowskim)<sup>41</sup>.

Opuszczenie Warszawy przez rząd, a z nim i ministra pełnomocnego rozpoczęło okres ewakuacji, który zakończył się opuszczeniem terytorium Księstwa Warszawskiego w maju 1813 r. Wyjście z Warszawy zapoczątkowało rozpad ambasady. Dotychczasowy personel pomocniczy w postaci audytorów i sekretarzy ze względu na sytuację otrzymał inne przeznaczenie<sup>42</sup>. Warunki ewakuacji, brak instrukcji i kontaktu z Paryżem zdecydowały, że służba ministra pełnomocnego nabrała charakteru obserwacyjnego. Wobec rysującej się klęski orientacji profrancuskiej i coraz większej podatności niektórych ministrów Księstwa Warszawskiego na wpływy koncepcji prorosyjskiej, wypłynęła stąd dla Bignona jako dyplomaty francuskiego konieczność przeciwdziałania i pilnego obserwowania

---

<sup>40</sup> *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 309.

<sup>41</sup> Tamże s. 341-344, 346-348, 349-350, 354-355, 358-361, 363, 365-366.

<sup>42</sup> 1 IV 1813 r. audytor ambasady W. Broglie został przeniesiony na placówkę do Wiednia, gdzie pełnił funkcję kuriera do poufnej korespondencji z Bignonem. Po odejściu Broglie'go do ambasady w Wiedniu jego funkcje przejął Rumigny, który stał się łącznikiem-kurierem między kwaterą główną a korpusem polskim i ambasadorem oraz korpusem austriackim w Księstwie. Aktywny Rumigny był bardzo pomocny Bignonowi tak, że ten w końcu maja 1813 r. wystąpił do Mareta o jego odznaczenie. *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 398, 498, 542-544, 546, 604-606, 610.

wszystkiego i wszystkich<sup>43</sup>. Jednocześnie zapobiegał przedwczesnym decyzjom Rady Ministrów i Rady Konfederacji opuszczenia Księstwa Warszawskiego<sup>44</sup>. Charakterystyczne jest dla tego okresu, że Bignon odcięty od obozu francuskiego, pozostawiony sam sobie, dzięki aktywności stał się obok ks. Poniatowskiego istotnym czynnikiem "trzymającym" rozpadające się władze Księstwa.

## 2. NADZWYCZAJNE ZMIANY W ORGANIZACJI RZĄDU (DEKRET Z 26 V 1812 R.)

W połowie maja 1812 r. Rada Ministrów uchwaliła raport o krytycznym stanie kraju, który obliczony był na zaalarmowanie cesarza położeniem Księstwa Warszawskiego<sup>45</sup>. Raport Rady Ministrów posłużył ks. Bassano za pretekst, by poradzić królowi saskiemu, ażeby ten przekazał swoją władzę królewską rządowi w Warszawie. Król w obliczu wojny nosił się z zamiarem wysłania do Warszawy swego brata ks. Antoniego w charakterze vicekróla (zgodnie z konstytucją)<sup>46</sup>. Sugestia ministra spraw zagranicznych Francji, która w rzeczywistości była rozkazem, spowodowała, że 26 V 1812 r. Fryderyk August wydał dekret o nadzwyczajnych uprawnieniach Rady Ministrów<sup>47</sup>.

Król na mocy tegoż dekretu udzielał Radzie Ministrów pełni władzy przysługującej mu dotąd na podstawie konstytucji, w zakresie powoływania i zawieszania urzędników, wyłączając z ich liczby urzędników publicznych i ministrów, jako podlegających w dalszym ciągu jego zwierzchnictwu. Dekret zastrzegał, że "Rada Ministrów będzie mogła na miejsce wakujące mianować aż do Naszego potwierdzenia"<sup>48</sup>. To ostatnie postanowienie zostało rozwinięte w art. 2 tegoż dekretu. Określał on, iż "uchwały

<sup>43</sup> *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 435-438, 441, 443-444, 451-453, 456-459, 460-468, 472-476, 479-483, 488, 491; E. B i g n o n, jw. t. 2 s. 83-85; K o ź m i a n, jw. t. 2 s. 235; A s k e n a z y, jw. s. 238-239; H a n d e l s m a n. *Rezydenci* s. 294.

<sup>44</sup> *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 557-558; E. B i g n o n, jw. t. 2 s. 105-106; K o ź m i a n, jw. t. 2 s. 322; W ę ź y k, jw. t. 2 s. 360-361.

<sup>45</sup> Właściwie do króla wyekspediowano 4 pisma stanowiące owoc sesji. Wysłano własnoręcznie napisane przez ks. J. Poniatowskiego przedłożenie; S. Potocki wystawił popierający memoriał, a T. Matuszewicz zrzął w postaci zestawienia o sytuacji kraju. Propozycję zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Ministrów wysunął ks. Poniatowski, który – jak sądzi A. Mansuy – pozwolił w tym momencie, pod wrażeniem wzrastających potrzeb i braku źródeł zdolnych je zaspokoić, rządzić sobą zrzęcnemu Matuszewiczowi. N i e m c e w i c z, jw. t. 1 s. 324; A. M a n s u y. *Jerome Napoleon et la Pologne en 1812 annee*. Paris 1931 s. 494, 530; M e n c e l. *Feliks Lubiński* s. 188; R. B i e l e c k i. *Ks. J. Poniatowski*. Warszawa 1974 s. 182-184.

<sup>46</sup> K u k i e l. *Wojna 1812 r.* t. 1 s. 80; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 278, 283. Zob. też: B. D u n d u l i s. *Napoleon et la Lituanie en 1812 annee*. Paris 1940 s. 140.

<sup>47</sup> Zob. przyp. 6.

<sup>48</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 328; *Diariusz Sejmowy* s. 3.

Rady Ministrów dopotąd wykonywanymi będą, dopokąd przez Nas odwołane lub nieprzyjęte nie zostaną<sup>49</sup>. Ponadto art. 1 dekretu całkowicie wyłączał sądownictwo spod nadzwyczajnej władzy Rady Ministrów ("nie będzie mogła naruszać sądownictwa"). Art. 2. określał formalną stronę działań Rady Ministrów ustalając, że Rada stanowić będzie większością głosów, a równość głosów rozstrzygać będzie prezes Rady Ministrów. Ponadto Rada Ministrów zobowiązana została do prowadzenia protokołów posiedzeń i do regularnego przesyłania ich królowi. Dekret ten utrzymywał dotychczasową konstytucyjną odpowiedzialność członków Rady przed królem<sup>50</sup>.

Wspomniany dekret był, jak się zdaje, aktem pozakonstytucyjnym, gdyż ani konstytucja, ani dekrety ją uzupełniające nie przewidywały takiej możliwości. Wprawdzie nie można wykluczyć, iż nadanie Radzie Ministrów uprawnień królewskich mogło być traktowane jako kolegialne vicekrólestwo. Wydaje się to raczej mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich nastąpiło nadanie nadzwyczajnych pełnomocnictw. Wcześniejsze zamierzenia królewskie odnośnie do wysłania do Warszawy vicekróla raczej wydają się temu przeczyć.

Dekret ów, poza politycznymi naciskami Napoleona, nie mając podstaw prawnych, zmieniał dosyć istotnie układ sił politycznych w Księstwie Warszawskim. Na mocy jego Rada Ministrów skupiła w swoim ręku władzę, stając się w Warszawie "władzą centralną", którą sprawowała przy współdziałaniu ambasadora Francji. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że analogiczne uprawnienia, jakie otrzymała Rada Ministrów dekretem z 26 V 1812 r. w dalszym ciągu posiadał król. W ten sposób w końcowym okresie istnienia Księstwa Warszawskiego były dwa ośrodki władzy o jednakowym niemalże zakresie uprawnień: Rada Ministrów i król. Znalazło to swoje odbicie w wydawanych przez te dwa ośrodki władzy aktach normatywnych (zob. *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego*, t. 4 oraz *Dziennik Praw*, t. 4).

Rada Ministrów w konstytucyjnym okresie Księstwa Warszawskiego rywalizowała z Radą Stanu, zdobywając od czerwca 1810 r. coraz większą przewagę. W 1812 r. uzyskała władzę niemal królewską, choć z pewnymi ograniczeniami.

W związku z dekretem z 26 V 1812 r. pozostawały dwa inne, uzupełniające wspomniane<sup>51</sup>. Dekret uzupełniający, również z 26 V 1812 r. ustalał formę aktów wydawanych przez Radę Ministrów<sup>52</sup>.

---

<sup>49</sup> *Diariusz Sejmowy* s. 4; *Dziennik Praw* t. 4 s. 329.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 90, przyp. 4; Niemcewicz, jw. t. 1 s. 328; Rostworowski. *Rada Ministrów i Rada Stanu* s. 76.

<sup>52</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 25; *Diariusz Sejmowy* s. 4; Rostworowski. *Rada Ministrów i Rada Stanu* s. 76.

## 3. KONFEDERACJA GENERALNA KRÓLESTWA POLSKIEGO

Okoliczności, w jakich zebrał się sejm 1812 r. na swoją nadzwyczajną sesję, wróżyły niezwykle obrady. Już pierwsze posiedzenie 26 VI zapowiadało zmiany wykraczające poza obręb przepisanych prawem czynności sejmowych. Na drugim posiedzeniu sejm przekształcił się w Konfederację Generalną na podstawie podpisanego przez sejm *Aktu Konfederacji*<sup>53</sup>.

*Akt Konfederacji* oprócz wstępnej, ogólnej części, w której wzywał do przystąpienia do powstałej Konfederacji, zawierał szczegółowe treści dotyczące Konfederacji, określone w 18 artykułach. Art. 1. *Aktu Konfederacji* oznajmiał, "że sejm wiąże się w Konfederację Generalną Polski"<sup>54</sup>. Następny artykuł wyjaśniał "... iż Królestwo Polskie jest przywrócone i Naród Polski na nowo w jedno ciało połączony". Art. 3. ogłaszał, że zwołane będą w Księstwie sejmiki, a akcesy do Konfederacji miały nastąpić po oddaleniu się nieprzyjaciela (art. 4.). Przystąpienia i akcesy do Konfederacji według przepisów *Aktu Konfederacji* mogły być indywidualne, bądź grupowe (art. 5.). Art. 6. i 7. wzywały Polaków pozostających w rosyjskiej służbie wojskowej lub cywilnej do opuszczenia jej szeregów, zapewniając, że zostaną umieszczeni na równorzędnym stanowisku administracji cywilnej lub w wojsku Księstwa Warszawskiego. Art. 10. ogłaszał skład organu naczelnego Konfederacji – Rady Generalnej, do której weszło 10 osób (por. Skład Rady Konfederacji), a która sprawowała władzę po zalimitowaniu sejmu. Art. 11 i 12 określały komplet 5 osób konieczny do odbycia posiedzenia Rady Generalnej oraz że sekretarz będzie zasiadał z głosem stanowczym. Istotnie ważne postanowienia zawierał art. 13, który ustalał, że "wszystkie władze administracyjne, sądowe i wojskowe pozostaną przy swoim urzędowaniu". Końcowe ustalenia *Aktu Konfederacji* zawierały uroczyste zobowiązania i apele.

W omawianym *Akcie Konfederacji* użyto wielu określeń niejasnych, mglistych i mało precyzyjnych. Art. 1. twierdził, iż powołuje się Konfederację Generalną Polski, a więc kraju pod nazwą którego rozumie się Polskę przedrozbiorową, co wyraźnie potwierdzał art. 2. Jednakże późniejsze ustalenia *Aktu* (art. 3.) wspominają o Księstwie albo co najwyżej o ziemiach zabranych (art. 6.), nawołując mieszkańców zaboru rosyjskiego dołączenia się z Konfederacją. Znamienne, że *Akt Konfederacji* nic nie wspominał o mieszkańcach zaborów pruskiego i austriackiego. Z powyższego wynika, że proklamowane Królestwo Polskie miało ograniczać się do zaboru rosyjskiego. Takie "przeoczenie" nie wynikało jedynie z niedopatrzenia, czy nieprecyzyjnych sformułowań. Przewidziany i ustalony z Napoleonem plan powstania Konfederacji był jednym z elementów polityki

<sup>53</sup> Akt Konfederacji Generalnej patrz: *Diariusz Sejmowy* s. 44-56.

<sup>54</sup> Tamże s. 47.

napoleońskiej w 1812 r., stąd takie "nieściskości" i "przeoczenia" wynikały ze wskazań Napoleona.

*Akt Konfederacji* nie określił zakresu działania Konfederacji, ograniczył się jedynie do stwierdzenia graniczącego z frazesem niemal, że Konfederacja będzie uzbrojona we "władzę służącą powszechnemu narodowemu związkowi" (art. 2.). Jakby w uzupełnieniu tylko *Akt Konfederacji* dodawał, że wymiar sprawiedliwości, administracja i wojsko zostaną przy władzach, do których według prawa należą (art. 13.). Z art. 2 należałoby się domyślać, że Konfederacja jako instytucja nieznaną prawu Księstwa Warszawskiego, a nierozłącznie związana z ustrojem Polski przedrozbiorowej, rezerwowała sobie również zakres uprawnień, jaki instytucji tej wówczas przysługiwał, a więc władzę dyktatorską<sup>55</sup>. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać sformułowanie zawarte w art. 18, że "ministrowie mają sobie polecone...", z czego wynikałoby, iż Konfederacja stała się władzą nadrzędną w stosunku do ministrów, co z kolei pozostawałoby w sprzeczności z ustaleniem art. 13. Podobnie w art. 10. znajdujemy sformułowanie, że "...Konfederacja przelewa na czas swojej limity całą swoją władzę radzie centralnej...". Takie stwierdzenie dawało do zrozumienia, iż zakres władzy Rady Konfederacji jest bardzo szeroki. Jednakże określenia te oprócz efektu nie miały żadnego znaczenia faktycznego, gdyż w całym *Akcie Konfederacji* nie było powiedziane jaki zakres władzy Konfederacja będzie posiadała.

W sumie *Akt Konfederacji*, jako dokument dużej wagi, początkujący istnienie nowej, nieznannej ustrojowi Księstwa instytucji, był mało konkretny, gdyż nie określał ani uprawnień Konfederacji, ani wzajemnego jej stosunku z istniejącymi władzami, ani też nic nie wspominał o jakimś dokumencie, który by to regulował.

Konfederacja sejmowa, której akt podpisali posłowie i członkowie rządu, została tego samego dnia zalimitowana. Władzę swoją Konfederacja przekazała, zgodnie z art. 10. omawianego dokumentu Radzie Generalnej.

### 3.1. Skład Rady Konfederacji

Konfederacja powołała na mocy art. 10. *Aktu Konfederacji* – Radę Generalną – swój organ władzy, w skład którego weszli przedstawiciele Senatu, Izby Poselskiej i Rady Stanu. Kondydatury na członków Rady były rozpatrywane już podczas przygotowań do Sejmu, po czym ustalone w Radzie Ministrów przy akceptacji ambasadora<sup>56</sup>. Rola Sejmu ograniczyła się do akceptacji ustalonego już składu Rady. Zabieg ten był tak pomyślany, że, zatwierdzając *Akt Konfederacji*, zgadzano się jednocześnie na skład Rady Konfederacji, podany w art. 10. tegoż aktu. Do Rady Konfederacji weszli: z Senatu

---

<sup>55</sup> Tamże s. 49; J. Bartoszewicz. *Podręczny słownik polityczny*. Warszawa brw. s. 38; Niedzielski. *Rys dziejów* t. 2 s. 38.

<sup>56</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 134.

– S. Zamoyski i Jan Gołaszewski – biskup wigierski, z Izby Poselskiej – Fryderyk Skórzewski, Franciszek Wężyk, Joachim Owidzki, Antoni Ostrowski oraz Franciszek Łubieński i ks. Karol Skórkowski, z Rady Stanu – Aleksander Linowski i Kajetan Koźmian oraz Marcin Badeni<sup>57</sup>.

Od samego początku Rada Konfederacji nie stanowiła jedności, gdyż w jej skład wchodziły, jak to określił F. Wężyk, "różnorodne żywioły"<sup>58</sup>. Radę Generalną tworzyli ludzie wchodzący dotychczas w skład różnych ciał politycznych (Sejm, Rada Stanu), a przy tym często reprezentujących wygórowane ambicje osobiste, jak chociażby S. Zamoyski, czy A. Linowski, obaj dążący do uzyskania jakiegoś eksponowanego stanowiska<sup>59</sup>.

W początkowej fazie istnienia Konfederacja skupiła się na realizacji przewidzianych *Aktem Konfederacji* (a wcześniej uzgodnionych z Napoleonem) zadań, w postaci dwóch delegacji: do króla i do cesarza oraz przyjmowaniu akcesów do konfederacji. Drukowanie akcesów nawet wybitniejszych osób nie mogło nikogo zadowolić, tym bardziej ambitniejszych członków. Stąd dotychczasowa "fasadowa jedność" ustąpiła dalszym podziałom. W końcu sierpnia 1812 r. "...poważny marszałek Czartoryski, pomimo całej swojej skłonności do pocieszania się, ... narzekał na tyle bezowocne skutki, tak dalece z góry poparalizowanych środków ... wtedy ubolewała osobista godność jego, że go postawiono na czele podobnej farsy (wyraz to był jego)"<sup>60</sup>. W rezultacie czego, porzucił Radę i uzyskawszy wcześniej od króla urlop, pod pozorem złego stanu zdrowia 3 IX 1812 r. opuścił Warszawę, udając się do Sieniawy<sup>61</sup>.

Przyczyną rozbieżności w łonie Rady Konfederacji stały się różnice stanowisk, co do kompetencji i zakresu władzy Rady, co w rezultacie sprowadzało się do ich stosunku do *Aktu Konfederacji*. Większość stojącą na stanowisku ścisłego przestrzegania *Aktu Konfederacji* reprezentowali: ks. A. Czartoryski, jego zięć – hr. S. Zamoyski, A. Linowski,

---

<sup>57</sup> *Diariusz Sejmowy* s. 49; Ostrowski, jw. t. 2 s. 156-162; D. de Pradt, jw. s. 121; M. Ogiński. *Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od 1788 aż do końca 1815 r.* Poznań 1870-1873 s. 132; Koźmian, jw. t. 2 s. 253-254; S k a r b e k, jw. t. 2 s. 159. Obecność członków Rady Konfederacji notowana była na sesjach Rady. Patrz: AGAD R.M.K.W. sygn. 31-41.

<sup>58</sup> Jw. t. 2 s. 349; zdanie to podzielał również Ostrowski (jw. t. 2 s. 162, 181).

<sup>59</sup> Świadectwo o osobistych ambicjach S. Zamoyskiego i A. Linowskiego dają depesze ambasadora w Warszawie, ale też wspomnienia K. Koźmiana. (Koźmian, jw. t. 2 s. 257; Wężyk, t. 2 s. 359; A. W o l t a n o w s k i, M. Z ł o m s k a. *Linowski Aleksander*. PSB. XVII 380).

<sup>60</sup> Cyt. za: Ostrowski, jw. t. 2 s. 165.

<sup>61</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 31 k. 17 (17 VIII 1812 r. król zezwolił na udanie się do Sieniawy). *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 227; Wężyk, jw. t. 2 s. 256. Jesienią 1812 r. jeszcze Rada Konfederacji próbowała nakłonić ks. A. K. Czartoryskiego do powrotu do Rady Konfederacji, ale ten tłumaczył się złym stanem zdrowia. Zob. AGAD R.M.K.W. sygn. 34 k. 59.

M. Badeni, K. Koźmian<sup>62</sup>. Popierali ich: bp J. Gołaszewski, F. Skórzewski i J. Owidzki. Opozycja w osobach F. Wężyka, ks. K. Skórkowskiego i A. Ostrowskiego "...pragnęła, aby powołano cały naród od Odry do Dźwiny, od Bałtyku do Karpat, a nie ograniczano się, jak to rząd Księstwa Warszawskiego ze szkodą sprawy insynuował, na jałowym tylko zbieraniu jak największej liczby akcesów i na rzucaniu [...] głośnych frazesów"<sup>63</sup>.

Zachodzące radykalne zmiany w sytuacji politycznej – sukcesy Rosjan, zajęcie przez nich Warszawy – zmuszały członków Rady do zajęcia określonego stanowiska, co w konsekwencji powodowało, że istniejące dotąd w Radzie podziały uległy dalszemu pogłębieniu. Momentem przełomowym w istnieniu Rady Konfederacji była ewakuacja Warszawy. Odtąd ustała wszelka aktywność Rady, przyczyną czego był m.in. fakt, iż co obrotniejsi jej członkowie nawiązali już kontakty z Rosjanami<sup>64</sup>. Rada Konfederacji uległa rozpadowi na dwa ugrupowania o różnej orientacji politycznej. Jedno profrancuskie, a drugie, wychodzące naprzeciw Aleksandrowi I, uznające dalsze popieranie Napoleona za bezsensowne. Zdecydowanie profrancuskie ugrupowanie w Radzie Konfederacji stanowiła "mniejszość". Przewaga partii moskiewskiej w Radzie spowodowała, że zapadła decyzja zawieszenia działań Rady Konfederacji<sup>65</sup>.

Skład Rady Konfederacji powodował, iż "nigdy nie była silną", zresztą nie mogła nią być, gdyż składający ją członkowie, pomijając inne czynniki, nie traktowali jej prac z należytą powagą. Świadczy o tym uczestnictwo w posiedzeniach Rady Konfederacji<sup>66</sup>. Nieskuteczność działań Rady Konfederacji była po części konsekwencją składu Rady. Z drugiej jednak strony, wszelkie usiłowania Rady, jak zobaczymy, natrafiały na skuteczne przeciwdziałanie czynników, które w konkretnej sytuacji 1812/1813 r. miały decydujące znaczenie (ambasador, Rada Ministrów, król, ks. Bassano, no i oczywiście Napoleon). A. Ostrowski, członek Rady Konfederacji, określił, że "...sam wybór osób do Rady Konfederacji, a przynajmniej większości tejże nie zapowiadał owej instytucji, rewolucyjnego ruchu i postępowania". Ponadto tenże Ostrowski mimo przeciwdziałania rządu twierdził jednak "...że gdyby skład osób był szczęśliwszym, mogłaby ta Rada

---

<sup>62</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 98-99, 201, 288, 327, 340, 436-437, 458, 517-518, 537; H a n d e l s m a n. *Rezydenci* s. 261; t e n ż e. *Rola Stanisława Zamoyskiego* s. 39.

<sup>63</sup> Cyt. za: O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 164.

<sup>64</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 432, 441, 443, 448, 453, 482-483, 499, 549; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 340; W ę ż y k, jw. t. 2 s. 351; S z. A s k e n a z y. *Na rozdrożu*. "Biblioteka Warszawska" 281:1911 s. 209-233, 417, 452; 282:1911 s. 1-43.

<sup>65</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 555-558; E. B i g n o n, jw. t. 2 s. 105-106; K o ź m i a n, jw. t. 2 s. 319; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 230, 340.

<sup>66</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 24, 31, 34, 35, 41, 48; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 556; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 165.



Konfederacji, niepomierne wyżej wzniesć się i znamienitsze Ojczyźnie i jej wielkiemu wskrzesicielowi oddać usługi<sup>67</sup>.

### 3.2. Działalność i zakres władzy Rady Konfederacji

Powołana *Aktem Konfederacji* Rada Generalna już 29 VI 1812 r. zebrała się na swoją I sesję. Posiedzenie to miało charakter organizacyjny. Decyzje podjęte na następnym posiedzeniu miały bardziej pragmatyczny charakter, gdyż Rada ustaliła skład dwóch deputacji: do Napoleona i do króla oraz przygotowała adresy. Obie delegacje miały prosić o przystąpienie do Konfederacji i udzielenie jej swego poparcia. 30 VI 1812 r. Rada ogłosiła uniwersał do narodu, w którym Rada określiła sposób zgłaszania akcesów do Konfederacji<sup>68</sup>.

Obie ustalone przez Radę Konfederacji deputacje wyruszyły 2 VIII 1812 r.<sup>69</sup> Większe znaczenie miała delegacja udająca się do cesarza, którą zaopatrzone w adres przygotowany przez S. Potockiego i "udoskonalony" przez D. Pradta<sup>70</sup>. Skład deputacji wzbudził spore niezadowolenie pośród rozchodzącego się sejmu<sup>71</sup>. H. Maret przedstawiony przez J. Wybickiego adres uznał "za mający w sobie zbyt wiele widoków politycznych" i stąd uzgodnił treść mowy do cesarza.

Podczas uroczystej audiencji (11 VII 1812 r.) J. Wybicki wystąpił z mową, której sens ocalił mimo ocenzurowania. W imieniu Konfederacji domagał się jednoznacznej deklaracji politycznej. Napoleon odpowiedział w formie bardzo dyplomatycznej, pełnej zastrzeżeń. Ogólnikowa odpowiedź wywołała powszechne rozczarowanie. Stąd częściowo dla podtrzymania ducha w narodzie, częściowo zaś dla moralnego zobowiązania swego protektora, Rada Konfederacji zwołała 24 VII 1812 r. uroczystą, publiczną sesję w Izbie

<sup>67</sup> Cyt. za: O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 156, 165.

<sup>68</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 9, 10; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 153; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 166; S k a r b e k, jw. t. 2 s. 160-161; R e m b o w s k i. *Z życia konstytucyjnego* s. 92-100. 30 VI 1812 r. Rada Konfederacji obok uniwersału wydała dwie odezwy; w jednej donosiła o rozpoczęciu swoich czynności (AGAD R.M.K.W. sygn. 37b k. 47), w drugiej apelowała do wojska narodowego o przystąpienie do Konfederacji (tamże sygn. 37b k. 16-18).

<sup>69</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 31 k. 26; *Archiwum Wybickiego*, T. 2 s. 478; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 154 przyp. 1; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 168; O g i ń s k i, jw. t. 2 s. 140-141; W. Z a j e w s k i. *Józef Wybicki*. Warszawa 1977 s. 215.

<sup>70</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 151; d e P r a d t, jw. s. 130; Koźmian w *Pamiętnikach* (t. 2 s. 255-256) pomylił dwa fakty. Mianowicie prace nad raportem Matuszewicza z adresem do cesarza, który przygotował S. Potocki.

<sup>71</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 110. Wydaje się, że koresponduje z tymi wydarzeniami wystąpienie J. F. Stawiarskiego (*Deputowanego na sejm z gminy V-tej miasta Warszawy myśli nad Aktem Konfederacji Generalnej z dnia 28 VI 1812 r.* Warszawa 1812).

Poselskiej, podczas której deputowani zdali sprawozdanie z odbytego poselstwa<sup>72</sup>. Z lepszym przyjęciem spotkała się druga deputacja Konfederacji wysłana do Drezna. Po powrocie z Drezna delegacja, zgodnie z życzeniem ambasadora, przygotowała program uroczystego posiedzenia, które odbyło się 3 VIII 1812 r., podczas którego delegaci zdali sprawozdanie z odbytej misji<sup>73</sup>.

Obie odbyte deputacje nie miały żadnego znaczenia faktycznego, poza celem propagandowym, który też został chybiony (reakcje społeczeństwa były inne od zamierzonych)<sup>74</sup>.

Po wyznaczeniu i wyjeździe delegacji Rada Konfederacji kontynuowała swoją pracę na regularnie odbywających się posiedzeniach. Bardzo sugestywnie działania te opisał F. Wężyk w swoich pamiętnikach: "Rada Konfederacji zbierała się codziennie prawie na zamku. Najważniejszym dość często przedmiotem było oznaczenie, kto będzie z kolei obiadował u francuskiego posła czy ambasadora. O 9-tej godzinie schodziła się kancelaria, a o 10-tej piszący te słowa, jako redaktor nędznego "Dziennika Konfederacji", który same zawierał akcesy, a im jaskrawsze, tym pożądańsze od wielu. O 11-tej zjeżdżali się na posiedzenie J. W. członkowie"<sup>75</sup>.

Rada Konfederacji podczas swoich posiedzeń w lipcu 1812 r. zajmowała się rozwinięciem niektórych ustaleń *Aktu Konfederacji*. Zgodnie z tymi ostatnimi, jak również z uniwersałem z 30 VI Rada Konfederacji w początkach lipca przygotowała uniwersał zwołujący sejmiki. Przewidywał on, że sejmiki odbędą się w terminie od 20 VII do 15 VIII, a jedynym ich zadaniem będzie ogłoszenie *Aktu Konfederacji*. W toku dyskusji nad uniwersałem, Rada, biorąc pod uwagę, iż niektóre powiaty mogłyby wyznaczyć delegacje złożone z kilku osób, zdecydowała, "że... z delegatów z powiatu wysłanych pierwszy tylko z porządku stanie się członkiem sejmu skonfederowanego"<sup>76</sup>. Delegaci ci z chwilą zebrania się sejmu skonfederowanego mieli być jego członkami, do czego jednak nie doszło ze względu na wynik kampanii 1812 r.

Rozwinięciem art. 6. *Aktu Konfederacji* była ogłoszona 7 VII odezwa, wzywająca wszystkich Polaków pozostających w służbie rosyjskiej do jej porzucenia. Uzasadniała ona,

---

<sup>72</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 82, 88-90; sygn. 36 k. 16-18; sygn. 38 k. 119, 225-226; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 181; Niemcewicz, jw. t. 1 s. 335.

<sup>73</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 31 k. 19-20, 22, 24, 26, 33, 35, 37; sygn. 35 k. 71-72, 110, 117, 124; sygn. 36 k. 19-21; sygn. 38 k. 34; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 177; Senfft von Pilsach, jw. s. 180; Willaume. *Fryderyk August* s. 291-293.

<sup>74</sup> Koźmian, jw. t. 2 s. 256; Ostrowski, jw. t. 2 s. 169-170; Falkowski, jw. t. 4 s. 161-162; Skarbek, jw. t. 2 s. 42. Por. *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 171.

<sup>75</sup> Cyt. za: Wężyk, jw. t. 2 s. 350-351.

<sup>76</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 25, k. 48-50; sygn. 34 k. 14, 16, 51, 63; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 209; Rembowski. *Z życia konstytucyjnego* s. 100; J. Iwaszkiewicz. *Litwa w 1812 roku*. Kraków-Warszawa 1912 s. 110.

że pozostanie w służbie rosyjskiej jest działaniem na szkodę ojczyzny<sup>77</sup>. Ponadto Rada Konfederacji podczas swoich posiedzeń zajmowała się mnóstwem drobnych spraw, niekiedy jednostkowych i mało istotnych, jak chociażby ustaleniem formy akcesów przystępujących do Konfederacji, nad którymi to zagadnieniami Rada dyskutowała przez kilka posiedzeń. Niekiedy załatwiano na posiedzeniach sprawy jeszcze bardziej błahe, jak odpowiedzi na pojedyncze listy obywateli lub przyjmowanie deputacji, do których Zamoyski jako vicemarszałek Konfederacji wygłaszał uroczyste i wielce patriotyczne mowy. Załatwianie tych mało w końcu istotnych spraw można było powierzyć sekretarzowi bądź kancelarii Rady Konfederacji<sup>78</sup>.

Równocześnie z uniwersałem zwołującym sejmiki Rada Konfederacji wystąpiła do Rządu Tymczasowego Litwy (11 VII 1812 r.) z poleceniem przystąpienia do Konfederacji i rozpowszechnienia jej aktu i odezw, wzywających uwolnione powiaty, aby jak najszybciej przysłały swoje akcesy. W celu zawiadomienia Konfederacji o przystąpieniu Litwy Komisja Rządowa 18 VII wybrała delegację, która została przyjęta 20 VIII na uroczystej trzeciej i ostatniej sesji publicznej Rady Konfederacji<sup>79</sup>. Delegacja litewska oprócz oficjalnego posłuchania, odbyła kilka poufnych narad z Radą Konfederacji i Radą Ministrów na temat wzajemnych stosunków w zakresie administracji i gospodarki<sup>80</sup>. Litwa nie okazała się wrażliwa na idee Konfederacji, a sejmiki odbyły się gdzie indziej. W rezultacie o wszystkim przesądził wynik kampanii.

W wyniku rozwoju sytuacji wojennej, spodziewając się wyzwolić tzw. prowincje południowe – Wołyń i Podole, Napoleon ustanowił komisarza cesarskiego dla tych prowincji. Miał on być jednocześnie komisarzem Konfederacji. Nie dość jasne instrukcje ks. Bassano z 21 VII, uprzedzające ambasadora o misji komisarza cesarskiego T. Morskiego i jej charakterze, jak też inne względy, spowodowały, że ambasador, Rada Konfederacji i Rada Ministrów powzięły niechęć do cesarskiego komisarza, co wydatnie opóźniło misję. Ambasador naciskany przez Morskiego dopiero gdzieś w połowie sierpnia 1812 r. wystąpił z wnioskiem do Rady Konfederacji o ustanowienie pełnomocnego komisarza w prowincjach południowych. Stosownie do wezwania amba-

<sup>77</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 19, 25, 28; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 149-150, 154.

<sup>78</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 18, 25, 43, 56, 58, 62, 85, 100, 105-106, 131-133; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 287, 288. Kancelaria Rady Konfederacji zatrudniała 4 kancelistów, osobę pełniącą funkcję tłumacza i jednocześnie kopisty tekstów francuskich oraz 1 woźnego i stróża. AGAD R.M.K.W. sygn. 31 k. 5, 29, 30, 31, 32, 46, 56.

<sup>79</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 38-39, 43, 158, 165, 168; *I w a s z k i e w i c z*, jw. s. 103-104, 105-107, 343, 344 przyp.; *D u n d u l i s*, jw. s. 144-150. Rząd Tymczasowy Litwy przystąpił do Konfederacji 14 VII 1812 r., ale akcentował odrębność, ogłaszając wcześniej odnowienie unii polsko-litewskiej.

<sup>80</sup> Rozmowy Rządu Tymczasowego i Rady Ministrów dotyczyły zniesienia granicy celnej między Księstwem Warszawskim a Litwą, dostarczenia przez Księstwo soli bezpłatnie lub w zamian za inne produkty. Na powyższe dezyderaty Rządu Tymczasowego nie zgodziła się Rada Ministrów. Zob. *D u n d u l i s*, jw. s. 149; *I w a s z k i e w i c z*, jw. s. 107-109, 346-348 przyp.

sadora 17 VIII Morski otrzymał nominację na komisarza Rady Konfederacji dla ziem południowych wraz z instrukcją zalecającą mu rozpowszechnianie uniwersałów Rady Konfederacji, zwołanie sejmików i zgromadzeń gminnych, mających zgłosić akces do Konfederacji. Ponadto Rada zobowiązała komisarza do składania sprawozdań z postępu swoich działań<sup>81</sup>. Wyczekująca postawa komisarza, zasłaniającego się trudnościami wynikającymi z braku współpracowników, spowodowała, że Morski nie wyruszył na Wołyń, a gdy we wrześniu 1812 r. Rada Konfederacji "komunikowała" mu potrzebę udania się do Kwatery Głównej ks. Schwarzenberga, by "zasłonić kraj od zniszczenia" przez Austriaków i Sasów, Morski "... oświadczył rozmaite w tym celu trudności i niemożność ze swojej strony zaradzenia w innym sposobie, jak przez przesłanie [...] skarg do cesarza"<sup>82</sup>. W rezultacie cała misja Morskiego skończyła się wraz z kampanią w grudniu 1812 r. i ograniczyła się do rejestracji gwałtów wojsk sprzymierzonych oraz czynności wywiadowczych, co należało do części tajnej zleconej mu misji<sup>83</sup>.

Zgodnie z postanowieniami *Aktu Konfederacji* oraz odezww Rady Konfederacji codziennie ze wszystkich stron nadsyłało do Rady akcesy, które poza przesadnym wyrażaniem uczuć patriotycznych i krasomówstwa nie zawierały żadnych treści. Od 11 VII były one publikowane w specjalnie w tym celu wydawanym *Dzienniku Konfederacji*<sup>84</sup>.

Wszystkie te poczynania były za ledwie pozorem, sprawiającym jedynie wrażenie działania Rady. Okres od wysłania do powrotu deputacji do cesarza sprawiał wrażenie jak gdyby był czasem wyczekiwania na jakieś konkretne decyzje Napoleona. Przybycie deputacji rozwiało wszelkie wątpliwości i wtedy Rada zdecydowała się na działania bardziej zasadnicze w kwestii określenia swego zakresu władzy, tym bardziej, że drukowanie mniej lub bardziej wybitnych akcesów nie mogło zająć jej uwagi.

W końcu lipca 1812 r. Rada Konfederacji wystąpiła do Rady Ministrów przypominając tejże "iżby żadne pisma, tyżące się ducha Konfederacji, bez jej wiadomości drukiem ogłaszane nie były"<sup>85</sup>. Następne wystąpienie Rady Konfederacji było zapytaniem kierowanym do Rady Ministrów, czy i jakich środków zamierza użyć wobec grożącego najazdu wroga oraz żądała stałych wiadomości o wypadach nieprzyjaciela, ażeby temu móc przeciwdziałać. Wywołało to żywą reakcję Rady Ministrów, która w odpowiedzi zauważyła "iż powinności Rady Konfederacji ograniczają się na działaniach moralnych, bez wdawania

---

<sup>81</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 153-154, 165, 168; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 178-180, 185, 187, 189-190, 200; W i l l a u m e. *Misja polityczna* s. 39-51. Handelsman podaje datę nominacji 18 VIII 1812 r. (*Instrukcje i depesze* t. 2 s. 190 przyp. 1; t e n ż e. *Rezydenci* s. 264 przyp.).

<sup>82</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 34 k. 29, 33.

<sup>83</sup> W i l l a u m e. *Misja polityczna* s. 56, 58-60, 65-70; A. Z a h o r s k i. *Morski*. PSB XXI 793.

<sup>84</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 39; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 166-167; S k a r b e k, jw. t. 2 s. 162.

<sup>85</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 35 k. 125-126.

się w czynności wykonawcze<sup>86</sup>. W tym samym mniej więcej czasie w Radzie Konfederacji pojawił się wniosek A. Linowskiego. Według tego wniosku Radzie przysługiwałoby prawo kierowania akcją polityczną i wojenną, a więc powszechne uzbrojenie, nadzwyczajne pobory, nakładanie nadzwyczajnych kontrybucji na terenie podległego w myśl *Aktu Konfederacji* Królestwa Polskiego<sup>87</sup>.

Próby samodzielności Rady Konfederacji napotkały na opór ze strony czynników zazdrosnych o władzę. Rada Ministrów, nie chcąc dopuścić do podziału władzy lub co gorsza do podporządkowania się nowej instytucji, wystąpiła przeciwko tej akcji Rady Konfederacji. Przeciwdziałanie Rady Ministrów poparł D. de Pradt również zaniepokojony o swój zakres rządów. Czynniki rządowe w Warszawie mogły też liczyć na pełne poparcie króla saskiego, który z niebywałą u niego stanowczością i pośpiechem starał się nie dopuścić do wytworzenia się z Rady Konfederacji samodzielnego organu politycznego. Król, by temu przeciwdziałać, przestrzegł ks. Bassano przed usiłowaniami Konfederacji. Według niego Rada Konfederacji nie posiadała żadnych praw zwierzchności, stąd Rada Ministrów nie musiała informować Rady Generalnej o sytuacji, co najwyżej Rada Konfederacji mogła poufnie kontaktować się z rządem w celu podsunienia mu jakiegoś pożytecznego pomysłu<sup>88</sup>. Ta reakcja władz nie zniechęciła Rady Konfederacji. Na początku września 1812 r. udał się do Wilna S. Zamoyski w celu uwierzytelnienia przedstawiciela Konfederacji przy osobie cesarza. Wyprawa ta nie powiodła się<sup>89</sup>. Kolejne niepowodzenia Rady zniechęciły ją, czego dowodem były coraz krótsze, a w październiku i listopadzie coraz częściej odkładane sesje Rady<sup>90</sup>.

Tę apatię Rady Konfederacji przerwał przejazd Napoleona przez Warszawę i zaraz potem ks. Bassano, który zwołał konferencję z udziałem członków Rady Konfederacji poświęconą zorganizowaniu obrony Księstwa. Na wspomnianej konferencji H. Maret, idąc za wyraźnym życzeniem Napoleona, zażądał zorganizowania pospolitego ruszenia, powiększenia gwardii narodowej, wystawienia strzelców pieszych. Rada Konfederacji powołała komisję w składzie: A. Linowski, M. Badeni, F. Wężyk, K. Koźmian, która przygotowała projekt zwołania pospolitego ruszenia, przyjęty 20 XII<sup>91</sup>. Rada Konfederacji

<sup>86</sup> Tamże k. 117-121; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 295.

<sup>87</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 34 k. 1; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 295.

<sup>88</sup> W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 298; M. H a n d e l s m a n. *Pod znakiem Napoleona*. Studia historyczne. Seria I. Warszawa 1913 s. 201.

<sup>89</sup> Pomysł ten odnowił się w zmodyfikowanej formie w końcu września 1812 r., ale nie zyskał aprobaty ks. Bassano i też upadł. AGAD R.M.K.W. sygn. k. 29; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 201, 209.

<sup>90</sup> Od połowy września 1812 r. Rada Konfederacji często odkładała swoje posiedzenia, uzasadniając tę decyzję brakiem tematów. W ten sposób Rada odroczyła swoje posiedzenia z dn. 17 IX, 21 IX, 8 X, 12 X, 18 X, 29 X, 3 XI, 16 XI, 19 XI, 26 XI, 31 XI 1812 r. Por. AGAD R.M.K.W. sygn. 34.

<sup>91</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 266; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 299-304; N i e m c e w i c z, jw. t. 1 s. 411; K o ź m i a n, jw. t. 2 s. 312; R e m b o w s k i. *Z życia konstytucyjnego* s. 102.

raz jeszcze zdecydowała się na próbę rozszerzenia swoich kompetencji. Podobnie jak poprzednio z propozycją wysłania agenta i instalacji go przy osobie Napoleona wystąpił S. Zamoyski. Rada Ministrów, by udaremnić ten pomysł "zdecydowała, że Konfederacja na wysłanie delegata do Paryża musi mieć zgodę króla"<sup>92</sup>. Decyzję tę Rada Ministrów narzuciła Radzie Konfederacji i na wspólnej konferencji ustaliła podróż A. Linowskiego do Drezn w celu uzyskania aprobaty. Król z kolei z taką samą misją wysłał do Paryża T. Matuszewicza. Skończyła się ona niepowodzeniem<sup>93</sup>.

W tym czasie nastąpiła radykalna zmiana polityczna – ewakuacja Warszawy. Rada Konfederacji z Radą Ministrów i ambasadorem udała się do Piotrkowa, a potem przez Częstochowę do Krakowa. W tym ostatnim miejscu pobytu Rada rzadko odbywała swoje posiedzenia, gdyż "ostrożne oglądanie na okoliczności zaczęło się"<sup>94</sup>. Bezsilność Rady i jej bezczynność powodowała, że jej członkowie "nie dopuszczali dalszej awanturowania się powinności", tym bardziej, że niektórzy dokonali już reorientacji politycznej. 30 IV 1813 r. S. Zamoyski – vicemarszałek Konfederacji zwołał posiedzenie Rady Konfederacji, na którym A. Linowski odczytał przygotowany wcześniej projekt aktu zawieszającego działalność Rady Konfederacji<sup>95</sup>. Projekt ten wywołał w Radzie ostrą i burzliwą dyskusję, po której przeprowadzono głosowanie, w rezultacie którego zapadła decyzja o zalimitowaniu posiedzeń Rady. Votum separatum od tej uchwały zgłosiło trzech członków tzw. opozycja – ks. K. Skórkowski, A. Ostrowski, F. Wężyk<sup>96</sup>.

### 3.3. *Pozycja Rady Konfederacji w systemie władzy Księstwa*

Pozycję Rady Konfederacji w systemie władzy Księstwa określały zasadniczo dwa czynniki. Pierwszy to zakres kompetencji, a drugi to stosunek organów władzy Księstwa do Rady Konfederacji, który pozostawał w ścisłej zależności od czynnika wcześniej wspomnianego.

System władzy w Księstwie Warszawskim w latach 1812-1813 składały zasadniczo trzy czynniki: król, Rada Ministrów i trzeci istotny czynnik, który w tym okresie nabrał

---

<sup>92</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 289, 327, 334, 345, 423; Niemcewicz, jw. T. 1 s. 426; E. Bignon. *Polska* t. 2 s. 53; W ill a u m e. *Fryderyk August* s. 316.

<sup>93</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 345, 369, 423, 456 nn.; W ill a u m e. *Fryderyk August* s. 316; M e n - c e l. *Feliks Łubieński* s. 196.

<sup>94</sup> Cyt. za: K o ź m i a n, jw. t. 2 s. 319.

<sup>95</sup> "Gazeta Warszawska" z 2 V 1813 r. dodatek do nru 35; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 341 przyp.

<sup>96</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 554-559; E. Bignon. *Polska* t. 2 s. 106; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 340-341.

szczególnego znaczenia – ambasador Francji. Istniała też Rada Stanu, ale ta wiele już straciła na znaczeniu politycznym, będąc przede wszystkim organem sądowym.

Pierwszy z wymienionych czynników, bardziej istotny, określał pozycję Rady Konfederacji wśród władz Księstwa, jego kompetencje, jak wiemy, były ograniczone. Zakres władzy Rady zacieśnił się praktycznie do działań propagandowych. Konfederacja od samego początku skazana była na "nicość", gdyż już w Dreźnie Napoleon w instrukcji dla ambasadora, która była właściwie scenariuszem przyszłych wydarzeń, nie przewidywał dla mającej powstać Konfederacji żadnych realnych kompetencji. Według tej instrukcji Konfederacja miała kolportować druki i adresy we wszystkich częściach Polski i w bliżej nieokreślony sposób poruszyć Polskę i pchnąć ją do powstania. *Akt Konfederacji* bardzo ogólnikowo określał zakres działań Konfederacji jako "władzę służącą powszechnemu narodowemu związkowi..."<sup>97</sup>. Z kolei działania, mające na celu rozszerzenie zakresu władzy, napotykały zgodne i skuteczne przeciwdziałanie wszystkich czynników politycznych w Księstwie. W sytuacji, gdy Rada Konfederacji nie posiadała właściwie władzy, nie miała też znaczenia, jedynie istniała.

Stosunek władz Księstwa do Rady Konfederacji był uwarunkowany wieloma czynnikami. Zrozumiałe, że powstanie na wyraźny rozkaz Napoleona instytucji obcej ustrojowi Księstwa, a więc "nowej", musiało budzić obawy. Król jeszcze w Dreźnie, kiedy ustalano późniejszy bieg wydarzeń, zgadzał się z konieczności na plany Napoleona i utworzenie Konfederacji, ale był nimi wysoce zaniepokojony, gdyż zmieniały one jednak dotychczasowe układy w sferach władzy Księstwa. Powstanie Konfederacji budziło obawy, tym bardziej uzasadnione, iż dręczyła króla niepewność co do swojej przyszłości (zagadnienie szczególnie przykre ze względu na przywiązanie Fryderyka Augusta do Księstwa Warszawskiego, co często podkreślał). Dopóki Rada Konfederacji ograniczała się do działań przewidzianych *Aktem Konfederacji*, król przyjmował je ze zrozumieniem, a nawet życzliwością. Kiedy jednak Rada zgłosiła chęć faktycznego działania, poinformowany o tym przez Radę Ministrów król zdecydowanie wystąpił, interweniując w Wilnie. Ze swej strony zaś dla podtrzymania autorytetu swego rządu w Warszawie Fryderyk August bardzo stanowczo określił swoje stanowisko, uznając nadrzędność Rady Ministrów w stosunku do Rady Konfederacji<sup>98</sup>.

Nieco inaczej przedstawiała się sprawa w wypadku stosunku Rady Ministrów i ambasadora do Rady Konfederacji. Zarówno Rada Ministrów, jak i ambasador byli właściwie wykonawcami planów Napoleona w zakresie utworzenia Konfederacji. Rada Ministrów, przygotowując *Akt Konfederacji*, pomna na szeroki zakres władzy i to dyktatorskiej konfederacji w Polsce przedrozbiorowej, tym gorliwiej starała się ją obezwładnić. W tym też celu po otwarciu Sejmu, kiedy zorientowała się w nastrojach

<sup>97</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 114-125; *Diariusz Sejmowy* s. 47; U b a l d u s, jw. s. 91.

<sup>98</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 166; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 291, 293, 295, 298; H a n - d e l s m a n. *Pod znakiem Napoleona* s. 201.

sejmujących, w obawie by nie doszła do głosu opozycja i obrady stały się niekontrolowane, podsunęła ambasadorowi pomysł jego zamknięcia, pozostawiając jedynie bezsilną Radę Konfederacji. Ponadto w prawie Rzeczypospolitej szlacheckiej sejm w związkach konfederackich był naczelnym organem władzy, który sprawował nieustanną kontrolę nad organami wykonawczymi. Zawieszenie sejmu skonfederowanego w 1812 r. leżało więc w interesie rządu warszawskiego, by w ten sposób wykluczyć możliwość znalezienia się pod kontrolą sejmu<sup>99</sup>.

Bezpośrednie stosunki ambasadora z Radą Konfederacji miały charakter nieoficjalny. Miały one miejsce podczas towarzyskich obiadów u ambasadora, na których zazwyczaj było obecnych dwóch członków Rady, którzy informowali ambasadora o wszystkim, co działo się na posiedzeniach Rady Konfederacji i ustalali plany co do przyszłych posiedzeń<sup>100</sup>. Dopóki Rada Konfederacji wykonywała to, co przewidywał *Akt Konfederacji*, stosunki ambasadora z Radą były poprawne, kiedy jednak w Radzie pojawiły się tendencje do samodzielności, stosunki z ambasadorem znacznie się pogorszyły, tym bardziej że D. de Pradt był drażliwy w kwestiach dotyczących się zakresu władzy. Ambasadora napawały obawą wszelkie "powstańczo-rewolucyjne" działania, a te zgodnie z instrukcją z końca maja 1812 r. powinien realizować. Obawa przed "zrewolucjonizowaniem" sejmu zapewne skłoniła Pradta (przy wydatnym współdziałaniu Rady Ministrów) do jego zamknięcia. Ujawnił on także swój stosunek do Rady Konfederacji, gdy ta mianowała swoim komisarzem dla "zrewolucjonizowania" Wołynia hrabiego T. Morskiego. Ponadto Pradt obawiał się, że komisarz cesarski uszczupli jego władzę, widział w nim swego przeciwnika. Być może, że w pewnym stopniu stosunek ambasadora do Rady Konfederacji był konsekwencją ulegania Pradta wpływom Rady Ministrów i dobrym jego z nią stosunkom.

Wszystkie – jak widać – czynniki rządzące w Księstwie, w obawie o zakres władzy, były zgodne i zjednoczone w kwestii niedopuszczenia Rady Konfederacji do ukształtowania się w samodzielny organ o konkretnie sprecyzowanych kompetencjach.

Toczone w 1812 r. walki rządu Księstwa z Radą Konfederacji o wejście do systemu władz Księstwa, straciły na znaczeniu w 1813 r., stały się bezprzedmiotowe wobec wkraczających Rosjan.

Należy wyjaśnić sobie, w jakim stopniu praktyka Konfederacji w Księstwie Warszawskim w 1812-1813 r. pozostawała do praktyki i prawa Polski przedrozbiorowej, a o ile była swoista. Konfederacja roku 1812, mimo iż nawiązywała do tradycji przedrozbiorowej, to jednak w istocie niewiele z nią miała wspólnego. Konfederacja 1812 r. swoim sposobem powstania wyraźnie nawiązywała do tradycji w dawnej Polsce, gdyż zaistniała na sejmie. To z kolei było przyczyną, że zawierała w swoim składzie elementy

---

<sup>99</sup> A. R e m b o w s k i. *Konfederacja i rokosz. Porównanie stanowych konstytucji państw europejskich z ustrojem Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 1896 s. 4 n.

<sup>100</sup> *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 171; O s t r o w s k i, jw. t. 2 s. 181; W ę ż y k, jw. t. 2 s. 350.



nieszlacheckie. Fakt ten należy uznać za miarę postępu dokonanego w poglądach społeczeństwa w Księstwie. Z tradycji zaczerpnięto nierozłącznie związaną z Konfederacją frazeologię szlachecką, która miała być szczególnie użyteczna – według Francuzów – do celów psychicznej mobilizacji i poświęcenia. Powrotem do dawnych form i nazewnictwa konfederacji było wybranie marszałka Konfederacji oraz powołanie dowódców konfederackich – regimentarza i viceregimentarza, a także marszałków w departamentach. Uklonem w stronę tradycji było przystąpienie do Konfederacji króla. Były to rzeczy mało istotne w porównaniu z zasadniczą kwestią zakresu władzy. Najistotniejszą sprawą, która różniła konfederacje w Polsce przedrozbiorowej od Konfederacji z 1812 r. był fakt, iż w czasie gdy wiązała się konfederacja generalna ustawało działanie innych organów władzy w formie dotychczasowej. W prawie polskim i tradycji przyjęte było, że konfederacja posiadała najwyższą władzę w państwie, wyższą nawet od króla, do którego kontroli, a nawet sądenia, czuła się upoważniona i wykonywała tę władzę w różnych dziedzinach życia poprzez kontrolę władz wykonawczych. Była to więc władza dyktatorska<sup>101</sup>. Konfederacja 1812 r. od razu w *Akcie Konfederacji* została "zwichnięta" przez utracenie jej władzy. Ponadto istniał czynnik faktycznie nadrzędny w stosunku do władz Księstwa, a był nim ambasador jako przedstawiciel cesarza. Stąd też niemożliwe było istnienie Konfederacji wyposażonej we władzę dyktatorską, gdyż tego nie przewidywały władze francuskie.

W całym konfederackim przedsięwzięciu trzymano się tradycyjnej frazeologii i formy zewnętrznej, licząc, że to zadziała na stare szlacheckie przywiązanie i zmobilizuje szlachtę do ofiarności.

#### 4. ZMIANY USTROJOWE W WOJSKOWOŚCI

##### 4.1. Liczebność armii Księstwa Warszawskiego

Liczba wojsk w okresie Księstwa Warszawskiego systematycznie rosła. Konstytucja z 1807 r. ustaliła liczbę wojska na 30 tys. U progu wojny z Rosją, w końcu maja 1812 r., wojsko polskie liczyło ok. 100 tys. (etatowe jednostki Księstwa i jednostki w służbie francuskiej). W wyniku zagrożenia Księstwa Warszawskiego przez III armię rosyjską gen. Tormasowa, w końcu lipca 1812 r. został utworzony korpus osłonowy gen. A. Kosińskiego. Liczebność tej jednostki w końcu sierpnia 1812 r. wynosiła ok. 2 tys. ludzi, a w połowie września 1812 r. osiągnęła stan 6 tys. W wyniku wojny armia Księstwa przestała praktycznie istnieć, gdyż z Rosji wróciło kilkuset żołnierzy i ok. 6 tys. inwalidów

---

<sup>101</sup> Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski. *Historia państwa i prawa Polski*. T. 2. Warszawa 1966 s. 244; Rembowski. *Konfederacja i rokosz* s. 411; Dundulis, jw. s. 141; Bartoszewicz, jw. s. 362.

i chorych. W wyniku reorganizacji i odbudowy armii w lutym 1813 r. stan liczebny wynosił 10-12 tys., a na początku maja 1813 r. osiągnął liczbę ponad 16 tys. żołnierzy<sup>102</sup>.

#### 4.2. Zmiany organizacyjne w armii Księstwa

W toku przygotowań do wojny od początku 1812 r. prowadzono prace nad reorganizacją armii. Na mocy konwencji z 25 II 1812 r., zawartej między Napoleonem a Fryderykiem Augustem, zwiększono stan kompanii w piechocie i jeździe oraz powiększono pułki w piechocie, tworząc czwarte bataliony, zakładowe. Ponadto utworzono kompanie artylerii w pułkach piechoty, batalion saperów oraz batalion pociągowy (taborów). Wszystkie inne zarządzenia szły również w kierunku podniesienia obronności twierdz, zabezpieczenia magazynów oraz utworzenia nowych punktów zakładowych jednostek, które teraz były nie dla poszczególnych pułków, ale dla związków taktycznych (brygad, a nawet dla dywizji)<sup>103</sup>. Wojsko polskie stanowiło 1/5 Wielkiej Armii i rozrzucone było po wszystkich korpusach. Jednolicie polski był V korpus ks. Poniatowskiego, największa jednostka polska w sile 37 tys. ludzi i 4. dywizja kawalerii lekkiej gen. Różnieckiego, licząca 5600 ludzi. W ramach Wielkiej Armii V korpus ks. Poniatowskiego wchodził w skład większego związku taktycznego (grupy korpusów), zwanego prawym skrzydłem, pod dowództwem króla westfalskiego – Hieronima. Druga wyżej wymieniona jednostka polska wchodziła w skład związku taktycznego współdziałającego z V korpusem. Był nim IV korpus jazdy odwodowej gen. Latour-Maubourga<sup>104</sup>.

Reorganizacja po kampanii 1812 r. miała na celu uzyskanie wszelkimi możliwymi sposobami mężczyzn zdolnych do służby wojskowej z terenów Księstwa nie zajętych jeszcze przez Rosjan, a trwała od grudnia 1812 r. do maja 1813 r. Trudności w odbudowie armii skłoniły ks. Poniatowskiego do tworzenia w pułkach obok dwóch batalionów, trzeciego prowizorycznego, utworzonego z gwardii narodowych. Słabe rezultaty poboru pospolitego ruszenia i jeźdźców dymowych, pozwoliły jedynie na utworzenie w każdym pułku piechoty dodatkowo szwadronu kawalerii lekkiej tzw. krakusów. W rezultacie

<sup>102</sup> O liczebności armii: G r o c h u l s k a. *Księstwo Warszawskie* s. 209; B i e l e c k i, jw. s. 214-215; G e m b a r z e w s k i, jw.; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 201, 273, 319, 412, 553, 569; M. K u k i e l. *Wojna 1812 r.* T. 2. Kraków 1937 s. 264; J. P a c h o ņ s k i. *Kosiński. Amilkar*. PSB XIV Wrocław-Warszawa-Kraków 1969 s. 208-212; t e Ń z e. *Generał Franciszek Paszkowski 1778-1856*. Warszawa 1982 s. 170-171, 185; S o b o c i ņ s k i, jw. s. 157; W i l l a u m e. *Obrona Księstwa* s. 159; *Wybór tekstów źródłowych do historii Polski w latach 1795-1864*. Oprac. S. Kieniewicz, T. Mencil, W. Rostocki. Warszawa 1956 s. 204; Z y c h, jw. s. 288, 389-390.

<sup>103</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 15-25, 28-30, 46-57; *Korespondencja ks. Józefa Poniatowskiego*. T. 4 s. 86; M a n s u y, jw. s. 484; Z y c h, jw. s. 226-227.

<sup>104</sup> M a n s u y, jw. s. 476-479, 487-488, 492; A s k e n a z y. *Ks. J. Poniatowski* s. 231, 235; Z y c h, jw. s. 233-236, 245, 249, 257, 287.

reorganizacji powstały dwie dywizje piechoty i dwie dywizje jazdy, każda po sześć pułków oraz artyleria, z tym że jednostki te nie miały pełnych stanów<sup>105</sup>.

Napoleon w obawie, że ks. Józef może przejść z wojskiem na stronę Rosjan utworzył z niedobitków niektórych pułków polskich jednostkę polską podporządkowaną bezpośrednio swemu zwierzchnictwu – korpus obserwacyjny nad Renem<sup>106</sup>.

Kolejna reorganizacja armii Księstwa Warszawskiego nastąpiła w związku z wymarszem do Saksonii, a tam z kolei z przejściem na żołd Francji, co nastąpiło na mocy dekretu Napoleona z 7 VI 1813 r. W wyniku tej reorganizacji wojsko Księstwa przekształciło się w VIII korpus Wielkiej Armii<sup>107</sup>. Korpus składał się z dwóch dywizji piechoty, jazdy gen. J. Umińskiego i korpusu artylerii J. Redla. Ponadto istniały dwie dywizje kawalerii polskiej (A. Sułkowskiego i M. Sokolnickiego), które zostały detaszowane do IV korpusu rezerwowego jazdy lekkiej. Po bitwie pod Lipskiem komendę nad wszystkimi Polakami objął gen. J. Dąbrowski i pozostał ze swoim korpusem przy boku Napoleona do końca kampanii niemieckiej<sup>108</sup>.

#### 4.3. Sposoby rekrutacji do wojska

Działania wojenne i związane z tym duże straty spowodowały konieczność uzupełnień. W okresie 1812/1813 jednym ze sposobów rekrutacji mężczyzn do wojska pozostał praktykowany w czasie istnienia Księstwa, pobór powszechny. Duże straty w czasie kampanii 1812 r. spowodowały, że już na początku września 1812 r. do Rady Ministrów wpłynęła prośba ks. J. Poniatowskiego, by zarządziła pobór 16 tys. rekrutów. Na przeprowadzenie wspomnianego poboru król wyraził zgodę, ale w tym czasie ambasador w związku z rosnącymi stratami Wielkiej Armii zażądał od Rady Ministrów podniesienia poboru do 25-25 tys. osób. Mimo zgody ministrowie uważali wyekwipowanie 25 tys. rekruta za rzecz niesłychanie trudną. Rozpoczęty jesienią pobór rekrutów, wobec dużych strat V korpusu z trudem wystarczał na jego reorganizację. Niedostateczność tych wysiłków skłoniła Radę Ministrów do uchwalenia 22 I 1813 r. 15-tysięcznego poboru

<sup>105</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 275, 424, 445-447, 492; Falkowski, jw. t. 5 s. 221-223.

<sup>106</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 499-500; Askenaazy. *Ks. J. Poniatowski* s. 244, 246, 248, 254; tenże. *Napoleon a wojsko polskie* s. 75; Bieliński, jw. s. 225; Pachonński. *Generał Franciszek Paszkowski* s. 186; Skalkowski, jw. s. 292-293; Willaume. *Fryderyk August* s. 323.

<sup>107</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 612, 622; *Napoleonica*. Wyd. A. M. Skalkowski, M. Handelsman. "Kwartalnik Historyczny" 24:1912 s. 476 n.; Askenaazy. *Ks. J. Poniatowski* s. 326 przyp.; tenże. *Napoleon a wojsko polskie* s. 74.

<sup>108</sup> Askenaazy. *Ks. J. Poniatowski* s. 334 przyp.; tenże. *Napoleon a wojsko polskie* s. 74, 83; Sobociński, jw. s. 181; *Napoleonica* s. 476.

rekruta. W rezultacie wybrano w Księstwie 16 tys. rekrutów<sup>109</sup>. Uzupełnianie i organizacja wojska trwały do końca pobytu na terenie Księstwa.

Oprócz poboru powszechnego w okresie 1812/1813 stosowano też inne formy rekrutacji do wojska, jednakże miały one charakter pomocniczy, uzupełniający.

Życzenie Napoleona oraz użyteczność kawalerii polskiej w kampanii 1812 r. skłoniły Radę Ministrów do uchwalenia 20 XII 1812 r. "branki" do jazdy systemem dymowym. Uchwała nakładała obowiązek wystawienia do 10 I 1813 r. z każdych 50 dymów 1 uzbrojonego wraz z zaopatrzeniem jeźdźca<sup>110</sup>. System dymowy był stosowany pod koniec istnienia Rzeczypospolitej, a także w Księstwie Warszawskim w 1806 i 1809 r. Należy tu zauważyć, że w 1812/1813 r. system ten stał się jedynie dodatkowym sposobem uzupełniania wojska, podczas gdy w 1806 i 1809 r. głównie na nim opierała się rekrutacja do wojska. Dotąd bardzo użyteczny, w 1812 r. nie dał spodziewanych rezultatów. W końcu lutego 1813 r., kiedy pobór miał się ku końcowi, systemem dymowym wybrano zaledwie 2,5 tys. jeźdźców<sup>111</sup>. System ten w okresie 1812/1813 stracił na znaczeniu na rzecz powszechnego poboru wojskowego z 1808 r.

W 1812 r. jako sposób rekrutacji do wojska zastosowano również pospolite ruszenie, do którego Napoleon przywiązywał szczególną wagę i magiczne niemal znaczenie. Do instytucji pospolitego ruszenia podczas wojny 1812 r. odwoływano się kilkakrotnie, z tym, że uchwały Rady Ministrów z 1812 r. dotyczące powołania pospolitego ruszenia nie weszły w życie<sup>112</sup>. Zgodnie z życzeniem Napoleona Rada Konfederacji 20 XII 1812 r. wydała uniwersał zwołujący pospolite ruszenie oraz zarządzenie wykonawcze pt. *Urządzenie podług którego pospolite ruszenie stawić się ma*<sup>113</sup>. Pospolite ruszenie miało obowiązywać każdego szlachcica i ziemianina (choćby nie był szlachcicem) do zgłoszenia się w uzbrojeniu do dyspozycji właściwego marszałka departamentowego. Zarządzenie przewidywało ponadto instytucję zastępców oraz ochotników z nieszlachty. Regimenterem pospolitego ruszenia Rada Konfederacji mianowała ks. J. Poniatowskiego (z uwagi na zachowanie jedności dowództwa nad wszystkimi formacjami wojskowymi), a jego zastępcą E. Sanguszkę. Konfederacja mianowała też marszałków departamentowych, którzy

---

<sup>109</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 199, 242, 245, 270, 272, 275-276, 280-281, 312, 313, 340, 373, 385, 427, 449, 492, 569, 596; Bielecki, jw. s. 221; Willaume. *Fryderyk August* s. 315; tenże. *Stosunki społeczne i polityczne* s. 174; tenże. *Obrona Księstwa* s. 177.

<sup>110</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 425-428.

<sup>111</sup> W rzeczywistości pobór systemem dymowym osiągnął stan 4-5 tys. kawalerzystów, ale połowa poboru została włączona do VII Korpusu lub armii vicekróla Eugeniusza. Stąd tylko połowa znalazła się w reorganizowanym V Korpusie ks. Poniatowskiego. W sumie system dymowy dał wynik lepszy niż pospolite ruszenie (*Instrukcje i depesze* t. 2 s. 425, 426).

<sup>112</sup> Willaume. *Obrona Księstwa* s. 146-151; Zych, jw. s. 347, 348.

<sup>113</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 265-266; Ostrowski, jw. t. 2 s. 299-304 przyp.; Rembowski. *Z życia konstytucyjnego* s. 102-106.

podlegać mieli regimentarzowi generalnemu<sup>114</sup>. Zarządzenie to ustalało ponadto stosunek pospolitego ruszenia do wojska liniowego, regularnego, przyznając temu ostatniemu dowództwo w wypadku połączenia obu formacji. Ogłoszenie pospolitego ruszenia w warunkach początku XIX w. było anachronizmem. Była to już formacja przestarzała, która nie mogła sprostać nowocześnie wyszkolonemu i uzbrojonemu wojsku regularnemu. Stąd głosy przeciwko jej powołaniu<sup>115</sup>.

Dość powszechna niechęć do pospolitego ruszenia nie rokowała nadziei na jego powodzenie. Rezultat poboru szacowano od 1,5 tys. do 4 tys. Zasięg pospolitego ruszenia był więcej niż marny, zamykał się liczbą kilkuset ludzi, przy czym wykorzystując możliwość dawania zastępców posługiwano się tymi (włóczęgi, żebracy), co wydatnie zmniejszało wartość bojową formacji. Pospolite ruszenie zostało przeciwiczone i w początkach maja 1813 r. włączone do pułków regularnej jazdy (dotąd zachowywało odrębność organizacyjną)<sup>116</sup>.

Innym ze sposobów rekrutacji do wojska w omawianym okresie było włączenie oddziałów Gwardii Narodowej do jednostek wojska regularnego. Ten sposób zastosowano w związku z koniecznością reorganizacji V korpusu i sześciu pułków polskich na żołdzie francuskim, na uzupełnienie których zarządzony 25-tysięczny pobór konskrypcjonistów okazał się niewystarczający. Rada Ministrów, by temu zaradzić, ustaliła, że podział rekrutów z 25-tysięcznego poboru zostanie podzielony równo między wszystkie pułki, tak V korpusu, jak i sześciu pułków w służbie francuskiej, a jako uzupełnienie do każdego pułku dodatkowo zostanie dołączony batalion prowizoryczny, złożony z gwardzystów narodowych. Batalion ten po wcześniejszym zorganizowaniu właściwych, zostałby umundurowany, uzbrojony i wcielony do pułku, by pokryć deficyt poborowych. W wyniku tej operacji reorganizująca się armia regularna wchłonęła, według danych z raportu Wielhorskiego do króla, 16 300 gwardzystów<sup>117</sup>.

W okresie 1812/1813 rekrutację do wojska prowadzono kilkoma sposobami. Na niespotykaną dotąd skalę wszedł w użycie w okresie przygotowań, a także kampanii 1812 r., praktykowany wcześniej w czasie istnienia Księstwa popis powszechny z 1808 r. Wszystkie inne formy rekrutacji do wojska miały charakter uzupełniający.

---

<sup>114</sup> E. Bignon. *Polska* t. 2 s. 83; Sanguszkowski, jw. s. 134, 151; Ostrowski, jw. t. 2 s. 302; Falkowski, jw. t. 5 s. 175-176; Rembowski. *Z życia konstytucyjnego* s. 103.

<sup>115</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 265; de Pradt, jw. s. 223; Koźmian, jw. t. 2 s. 312, 313; J. Weysenhoff. *Pamiętniki generała Weysenhoff*. Wyd. J. Weysenhoff. Warszawa 1904 s. 160; Falkowski, jw. t. 5 s. 170, 175.

<sup>116</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 265, 267, 306, 568-569; Koźmian, jw. t. 2 s. 313; Falkowski, jw. t. 5 s. 179; Bielecki, jw. s. 220.

<sup>117</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 275, 313.

Popis powszechny w omawianym okresie wyparł niezwykle użyteczny dotąd system dymowy, który stracił na znaczeniu.

#### 4.4. *Zmiany w charakterze i organizacji gwardii narodowej*

W okresie 1812/1813 istotne znaczenie miała gwardia narodowa, formacja o charakterze pomocniczo-wojskowym i policyjnym. Wynikało to z faktu, iż siły militarne zaangażowane były na głównym teatrze wojny, obrona Księstwa zaś zdana była na skromne siły, jakie pozostały w kraju, a więc gwardie narodowe, pojedyncze oddziały regularne (w twierdzach) oraz zakłady oddziałów regularnych. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę gwardie narodowe na trasie przemarszu wojsk zostały przydzielone komendantom placów do pełnienia służby garnizonowej, wartowniczej i porządkowej. Gwardie narodowe nadzorowały przemarsze, mając obowiązek utrzymać spokój na trasie oraz zapewnić sprawność organizacji<sup>118</sup>.

Pierwsze zmiany w organizacji gwardii narodowej wprowadziła uchwała Rady Ministrów z 15 VI 1812 r. w sprawie jej zadań i organizacji ale dotyczyła ona jedynie gwardii narodowej w Warszawie. Uchwała ta przywracała moc obowiązującą – z pewnymi zmianami – uchwałom Komisji Rządzącej. Zmiany te dotyczyły obowiązku pełnienia służby w gwardii narodowej przez niektóre grupy społeczne: Żydów, czeladników i komorników (z pewnymi wyjątkami). Uchwała Rady Ministrów określiła gwardię narodową w Warszawie jako formację o charakterze policyjnym i lokalnym<sup>119</sup>. Zarządzenia powyższej uchwały miały na celu przede wszystkim zwiększenie liczebności gwardii narodowej w Warszawie, dlatego też obowiązek służenia w niej nałożono na grupy społeczne, dotychczas od obowiązku tego wolne. W okresie zagrożenia Księstwa w lipcu i sierpniu, kiedy gwardie narodowe zmobilizowane zostały w departamentach lubelskim i siedleckim, warszawska gwardia narodowa pozostała zgodnie z powyższą uchwałą w Warszawie, pełniąc służbę o charakterze policyjnym<sup>120</sup>.

Zagrożenie Księstwa ze strony Rosjan skłoniło władze do działań obronnych. 19 VII 1812 r. Rada Ministrów pospiesznie uchwaliła, by wezwać do służby weteranów, kompanie zakładowe i gwardie narodowe, które liczyły w sumie ponad 6 tys. częściowo zorganizowanych i przeszkolonych gwardzistów. Zmniejszenie się zagrożenia spowodowało, że wykonanie uchwały odwołano 20 VII 1812 r. Równocześnie ze wspomnianą uchwałą J. Wielhorski wydał rozkaz koncentracji gwardii narodowej z 5 departamentów oraz zakładowych kompanii pułków regularnych w departamencie lubelskim. Na odwołanie tego rozkazu Rada Ministrów nie wyraziła zgody i w rezultacie siły te oraz 13 pułk

<sup>118</sup> *Korespondencja ks. Józefa* t. 4 s. 256, 257; J. S t a s z e w s k i. *Kaliski wysiłek zbrojny*. Kalisz 1931 s. 85.

<sup>119</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 26-27.

<sup>120</sup> W i l l a u m e. *Obrona Księstwa* s. 146-147.

piechoty (załoga Zamościa) utworzyły kombinowaną dywizję osłonową, której dowódcą został gen. A. Kosiński<sup>121</sup>.

Skierowanie gwardii narodowej z poszczególnych departamentów do osłony granic Księstwa postawiło rząd przed koniecznością powołania formacji o charakterze porządkowym, w celu zabezpieczenia ładu i porządku. Zastępca ministra spraw wewnętrznych M. Kochanowski, by zaradzić temu problemowi, 11 VII 1812 r. wydał reskrypt o powołaniu gwardii narodowej lotnej w departamentach poznańskim i bydgoskim, ogołoconych prawie zupełnie z gwardii. To rozporządzenie przewidywało, iż gwardię narodową lotną stanowić będzie oddział złożony z 300 konnych, którego zadaniem będzie patrolowanie dwóch wyżej wymienionych departamentów. Trudności z organizacją oddziału skłoniły prefekta departamentu poznańskiego A. Ponińskiego do przedstawienia ich ministrowi spraw wewnętrznych. W rezultacie zdołał jedynie uzyskać zgodę ministra na wystawienie 300 gwardzistów pieszych. Prefekt poznański dosyć sprawnie zorganizował kompanię w liczbie 176 ludzi. Natomiast organizacja bydgoskiej kompanii lotnej gwardii narodowej szła dosyć wolno i napotykała na spore trudności. W rezultacie czego oddział został ostatecznie zorganizowany i odesłany do Poznania w połowie września 1812 r. Prawdopodobnie w końcu 1812 r. bydgoska gwardia narodowa powróciła do swego departamentu i zaraz potem gwardię narodową lotną włączono do gwardii narodowej<sup>122</sup>. Oddziały lotnej gwardii, mimo iż miały charakter lokalny, okazały się w rezultacie skutecznym sposobem na powiększenie gwardii narodowej, gdyż dotąd prefekci tłumaczyli się brakiem mężczyzn zdolnych do służby w gwardii, brakiem uzbrojenia, koni, wreszcie podkreślali jej bezużyteczność.

Rosnące zagrożenie Księstwa skłoniło ministra spraw wewnętrznych T. Mostowskiego do wydania 22 X 1812 r. zarządzenia w sprawie tworzenia oddziałów gwardii narodowej w miastach. Zarządzenie przewidywało tworzenie oddziałów gwardii narodowej w miastach z czeladników i służby, a na wsiach z ludzi luźnych, ochotników, strzelców i gajowych. Według koncepcji ministra spraw wewnętrznych koncepcja gwardii narodowej miała być wykorzystana do osłony Księstwa Warszawskiego, a konkretnym jej zadaniem miało być niszczenie małych oddziałów wroga. Do realizacji tego zarządzenia nie przystąpiono, gdyż zostało ono zastąpione przez tymczasowe zarządzenie ministra spraw wewnętrznych z 29 X 1812 r. w sprawie organizacji gwardii narodowej<sup>123</sup>. Według tego zarządzenia z każdego dwudziestego dymu miał stawić się pieszy gwardzista, a z każdego powiatu dziesięciu gwardzistów konnych, obaj uzbrojeni i umundurowani. Furaż i żywność zapewnić miał

---

<sup>121</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 191; W. H a r a c z. *Organizacja i działalność Gwardii Narodowej w Księstwie Warszawskim*. Lublin 1970 s. 69-75 (mps BKUL); J. W i l l a u m e. *Amilkar Kosiński*. Poznań 1930 s. 62; t e n ż e. *Obrona Księstwa* s. 152; P a c h o ń s k i. *Kosiński Amilkar* s. 211.

<sup>122</sup> H a r a c z, jw. s. 75-76.

<sup>123</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 95; H a r a c z, jw. s. 78, 79-80; *Rozporządzenie o Gwardiach Narodowych Księstwa Warszawskiego*. Wyd. J. Staszewski. "Przegląd Historyczno-Wojskowy" 1:1929 s. 129-130.

prefekt. Gwardia narodowa w departamencie miała podlegać prefektowi i dzielić się na pułki, te zaś na trzy bataliony po sześć kompanii każdy, a w powiecie na kompanie po 100 ludzi. Gwardziści konni obowiązani byli posiadać sztukę pisania i czytania, a nadto zaświadczenie "dobrych obyczajów" (pierwszeństwo w przewidywanej po wojnie żandarmerii). Zadaniem konnych gwardzistów miała być obrona Księstwa przed nieprzyjacielem oraz czynności o charakterze policyjnym (egzekwowanie furaju, żywności, porządku). Wykonaniem tego zarządzenia obciążeni zostali w miastach burmistrzowie, na wsiach wójtowie. Zarządzenie z 29 X 1812 r. na wniosek Rady Ministrów zatwierdził król dekretem z 25 I 1813 r.<sup>124</sup>

Stosunkowo sprawne zorganizowanie gwardii narodowej oraz braki w uzupełnieniach w wojsku regularnym, wynikające z niemożności pokrycia potrzeb, zarządnym jesienią 1812 r. poborem 25 tys. konskrypcjonistów, skłoniły władze wojskowe do wysunięcia propozycji uzupełnienia tych niedoborów gwardią narodową (por. 4.3. *Sposoby rekrutacji do wojska*). Ponadto utworzono na okres przejściowy lokalną gwardię narodową lotną (departament poznański i bydgoski). Wszystkie te poczynania miały na celu znaczne zwiększenie gwardii narodowej, którą następnie włączono do armii<sup>125</sup>. W ten sposób odwołano się w okresie 1812/1813 do stosowanego w 1809 r. sposobu rekrutacji do wojska, wykorzystując instytucję gwardii narodowej z tym, że na znacznie większą skalę.

#### 4.5. *Naczelne dowództwo nad wojskiem a zwierzchnictwo francuskie*

Od samego początku wojsko Księstwa Warszawskiego podlegało zwierzchnictwu francuskiemu (na mocy konwencji francusko-saskiej z 22 VII 1807 r.). Stało się to szczególnie widoczne podczas wojny, a nawet już w okresie przygotowań do niej. Przygotowania Francji do wojny w 1812 r. dotyczyły również armii Księstwa jako sprzymierzeńca. Zarządzenia organizacyjne w sprawach dotyczących wojska wydawał wprawdzie król jako najwyższa władza wojskowa w Księstwie, były one jednak zazwyczaj wykonaniem woli Napoleona, a ten starał się przestrzegać drogi dyplomatycznej, przynajmniej w czasie pokoju. W ten sposób załatwione zostało żądanie Napoleona zwiększenia liczebności wojska (poprzez zwiększenie etatów jednostek i utworzenie batalionu pociągów). Żądanie to przybrało postać konwencji między Napoleonem a królem, która została podpisana 25 II 1812 r. Z wprowadzeniem w życie tej konwencji wiązało się

<sup>124</sup> AGAD R.M.K.W. sygn. 150 k. 53 (dekret w sprawie poborów do wojska pieszych i konnych gwardzistów); *Ustawodawstwo* t. 4 s. 95.

<sup>125</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 313; J. S t a s z e w s k i. *Rezerwy wojskowe podczas wojen Polski przedrozbiorowej*. "Przegląd Historyczno-Wojskowy" 3:1930 s. 41.



przeprowadzenie poboru, którego realizację król nakazał w trzech dekreтах na początku 1812 r.<sup>126</sup>

W okresie 1812/1813 wyraźnie wzrosła zależność wojskowa Księstwa od władz francuskich. Armia Księstwa jeszcze w marcu 1812 r. została włączona do schematu organizacyjnego Wielkiej Armii. Przy czym została ona włączona tak dalece, iż jako jednostka polska występował jedynie V korpus ks. J. Poniatowskiego i 4 dywizja kawalerii gen. Różnieckiego, natomiast inne formacje były rozproszone, wtopione w związki taktyczne innych narodowości<sup>127</sup>. W ten sposób wojsko Księstwa znalazło się pod bezpośrednim dowództwem francuskim, gdzie sprawy taktyczne i operacyjne regulowały rozkazy Napoleona.

Wyjście armii Księstwa Warszawskiego do Saksonii i reorganizacja jej w VIII korpus Wielkiej Armii sprawiło, że nabrała ona cech korpusu posiłkowego, przechodząc w coraz większym stopniu pod bezpośrednią władzę francuską. Uzależnienie to wynikało już nie tylko z faktu zwierzchności dowództwa, ale i zależności od francuskiej administracji wojskowej w związku z przejściem od 1 VI 1813 r. na żołd Francji, chociaż w dalszym ciągu zachowano pozory i formy wskazujące na charakter "sprzymierzeńca". Na przykład dekret Napoleona z 27 VI 1813 r., dotyczący organizacji, zawierał polecenie skierowane nie tylko do marszałka Berthiera i ministra skarbu, ale i ministra spraw zagranicznych<sup>128</sup>. Wynikiem tego podporządkowania wojska Księstwa dowództwu francuskiemu była nominacja ks. J. Poniatowskiego na marszałka Francji.

#### 4.6. *Zmiany w zakresie kompetencji najwyższych władz wojskowych*

W okresie 1812/1813 formalnie najwyższą władzą wojskową pozostał król. Z ramienia króla naczelne dowództwo nad wojskiem, podobnie jak przez cały okres istnienia Księstwa, sprawował ks. J. Poniatowski, który był jednocześnie ministrem wojny. W 1812 r. ze względu na przewidywane oddalenie się naczelnego wodza J. Wielhorski powołany został na zastępcę ministra wojny<sup>129</sup>. Naczelne dowództwo w 1812/1813 r. nie miało faktycznie znaczenia, gdyż armia Księstwa nie występowała jako całość, a ks. Józef nie miał sobie podporządkowanych wszystkich oddziałów polskich. Dowodził jedynie V korpusem – jednostką taktyczną podporządkowaną dowództwu francuskiemu.

---

<sup>126</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 313; *Korespondencja ks. Józefa* t. 4 s. 86; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 71, 184-185, 198-199, 211-213; *Sobociński*, jw. s. 161.

<sup>127</sup> *Askenazy*. *Ks. J. Poniatowski* s. 230; *Bielecki*, jw. s. 176; *Mansuy*, jw. s. 488-489; *Zych*, jw. s. 228, 231-232, 233, 236.

<sup>128</sup> *Skałkowski*, jw. s. 180 n.; *Sobociński*, jw. s. 161.

<sup>129</sup> *Sobociński*, jw. s. 166.

Inne jednostki polskie włączone zostały do różnych związków taktycznych podległych ich dowódcom.

Po przegranej kampanii 1812 r., kiedy zaszła potrzeba reorganizacji armii Księstwa, a właściwie jej odbudowy, ks. J. Poniatowski uskarżał się do Napoleona na "...brak odpowiednich uprawnień". Utyskiwania te odniosły oczekiwany skutek, gdyż cesarz spowodował, że Fryderyk August zarządził tym niedogodnościami w dekreście z 18 I 1813 r.<sup>130</sup> Wspomniany dekret w sprawie funduszy przeznaczonych na reorganizację i dokończenie wojska, wbrew niewiele znaczącemu tytułowi, miał dosyć istotne znaczenie ustrojowe. Nadawał bowiem ks. Józefowi nadzwyczajne pełnomocnictwa. Art. 1. dekretu polecał ministrowi wojny – ks. J. Poniatowskiemu przedsięwzięcie wszelkich potrzebnych środków do reorganizacji armii, udzielając mu jednocześnie "wszelką moc i władzę jakich by na ten koniec potrzebował"<sup>131</sup>. Ponadto podporządkował ks. Józefowi wszystkich ministrów (art. 4.), a zwłaszcza ministra skarbu (art. 2.), któremu dekret nakazywał oddać "wszystkie fundusze, które z rozkazu Najjaśniejszego cesarza Francuzów ... wniesione zostały do skarbu Księstwa Warszawskiego ..." pod zarząd ministra wojny. Król sobie jednak zastrzegł w art. 3. przedłożenie przez ministra wojny planu użytkowania funduszy oraz dwutygodniowych sprawozdań z osiągniętych wyników. Podobnie, jak to było w 1809 r., król przyznał ks. Józefowi prawo awansowania na wyższe stopnie oficerów do stopnia dowódcy batalionu i równorzędnych włącznie<sup>132</sup>. W ten sposób król przyznał ministrowi wojny uprawnienia, które dotąd należały do kompetencji króla w kwestiach wojskowych, a więc władza ministra wojny nabrała cech vicekrólestwa z ograniczeniem do zagadnień wojskowych. Niezależnie od tego, dekret rozszerzał kompetencje ministra wojny poprzez podporządkowanie innych ministrów również w zakresie spraw związanych z wojskiem, nadając jego uprawnieniom cechy dyktatury wojskowej.

W 1812/1813 r. najwyższe władze wojskowe reprezentowali: król, choć już raczej formalnie, uposażona w królewskie nadzwyczajne pełnomocnictwa Rada Ministrów i od stycznia 1813 r. ks. J. Poniatowski, również posiadający nadzwyczajne pełnomocnictwa. Król w dalszym ciągu wydawał przepisy organizacyjno-wojskowe z tym, że były one najczęściej potwierdzeniem wcześniej podjętych uchwał Rady Ministrów.

---

<sup>130</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 273, 308, 348; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 93; Willaume pisze o dekreście z pełnomocnictwami dla ks. Józefa z 10 I 1813 r. (*Fryderyk August* s. 314).

<sup>131</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 93; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 328, passim; H a n d e l s m a n. *Rezydenci* s. 271 n.; J. W i l l a u m e. *Napoleon w Warszawie w 1812 r.* "Kwartalnik Historyczny" 39:1925 s. 521 n.

<sup>132</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 345-346.

#### 4.7. Zmiany w administracji wojskowej

W okresie 1812/1813 nastąpił znaczny wzrost administracji wojskowej. W czasie przygotowań do wyprawy na Rosję, w maju 1812 r. rozkazem szefa Sztabu Generalnego, zwiększono administrację wojskową w sztabach dywizji o 5 urzędników nadzwyczajnych, którymi byli komisarz wojenny i jego czterech adiunktów. Ten sam rozkaz szefa Sztabu powiększył liczbę pracowników w dywizyjnej służbie zdrowia o 6 lekarzy i 2 farmaceutów. Zwiększona została także służba zaopatrzenia armii. Utworzenie nowej jednostki taktycznej – korpusu – pociągnęło za sobą konieczność utworzenia służby kwatermistrzowskiej i zdrowia na szczeblu korpusu. W sumie do sztabu korpusu obok już istniejącego Sztabu Generalnego przydzielono 116 osób. Już w czasie wojny utworzono na podstawie zarządzenia zastępcy ministra wojny, które zatwierdził król, nowe etaty adiunktów przy każdym dowódcy okręgu i departamencie<sup>133</sup>.

Nastąpiły też zmiany w organizacji i działaniu służb zaopatrzenia. Rada Ministrów uchwałą z 19 VI 1812 r. ustanowiła Komisję Nadzwyczajną Potrzeb Wojska<sup>134</sup>. W myśl uchwały miała ona zajmować się wykonywaniem przedstawionych przez intendenta generalnego Wielkiej Armii potrzeb i rekwizycji "w sposobie najmniej dla kraju uciążliwym". Wspomniana komisja miała składać się z prezesa i dwóch komisarzy z głosem stanowczym oraz trzech asesorów z głosem doradczym. Do obowiązków tejże komisji należało dostarczanie dla wojska furazu i żywności, organizowanie i utrzymywanie szpitali, kwaterunek wojska, transport wojskowy, administracja magazynów, zarząd rachunkowością i nadzwyczajnymi funduszami na potrzeby wojska. Jako pomoc i wykonawców decyzji komisji Rada Ministrów ustalała władze departamentowe i powiatowe zarówno administracyjne jak i policyjne. Uchwała ta zwiększała zakres obowiązków Komisji Nadzwyczajnej Potrzeb Wojskowych w porównaniu z Dyrekcją Żywności, której była kontynuacją o sprawy utrzymania szpitali, co dotąd należało do rad dywizyjnych i naczelnego ordynatora<sup>135</sup>. Działalność komisji pozostawiała wiele do życzenia, skoro Rada Ministrów uchwałą z 5 IX 1812 r. zmieniła jej skład. W skład komisji miał wejść prezes i 10 radców departamentowych, którzy mieli zapewnić sprawniejszy i sprawiedliwszy rozkład świadczeń<sup>136</sup>. Nie wiadomo jednak jakie były efekty działalności tej komisji, ani też dokąd działała. Wydaje się, że kres jej działaniu położyło zajęcie przez Rosjan kilku departamentów Księstwa.

<sup>133</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 38; G e m b a r z e w s k i, jw. s. 257; Z y c h, jw. s. 247.

<sup>134</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 28-29.

<sup>135</sup> Do czerwca 1812 r. sprawy wojskowej służby zdrowia, a więc i szpitali, pozostawały w gestii ministra wojny, a ściślej podlegała ona Dyrekcji Administracji Wojennej (*Dziennik Praw* t. 4 s. 114; Z y c h, jw. s. 41).

<sup>136</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 57-58; *Instrukcje i depezes* t. 2 s. 281. Prezesem był Karol Woyda.

Na trudności w zaopatrzeniu wojska zwrócił uwagę E. Bignon, wobec czego Rada Ministrów 6 III 1813 r. podjęła uchwałę powołującą komisarza nadzwyczajnego przy armii polskiej i austriackiej<sup>137</sup>. Komisarz nadzwyczajny, którym został dotychczasowy referendarz w Radzie Stanu, J. Morawski, miał za zadanie zapewnić utrzymanie wojsk polskich i sprzymierzonych.

Omawiany wyżej okres 1812/1813 w organizacji wojska charakteryzował się niespotykaną dotąd ilością reorganizacji armii w Księstwie. Przyczyną tego stanu rzeczy była wojna. Ponoszone straty, konieczność uzupełnień, przygotowywanie się do nowych kampanii zmuszało do dokonywania zmian nie tylko wewnątrz jednostek, czy armii, ale niekiedy do odkomenderowywania jednostek polskich do współdziałających jednostek francuskich, na co miało wpływ wspólne dowództwo – Napoleon. Ten ostatni fakt miał wpływ na coraz większe uzależnienie wojska Księstwa od Francji. Nominacja ks. Poniatowskiego na marszałka Francji była wynikiem tej zależności. Zachowywane były jednak pewne pozory i formy mające świadczyć o roli Polaków jako sprzymierzeńców. W organizacji wewnętrznej wojska nastąpiły istotne zmiany związane z uzyskaniem przez ks. J. Poniatowskiego pełnomocnictw królewskich. One to spowodowały większe uniezależnienie się zarówno ks. Poniatowskiego, jak i armii, a jednocześnie między innymi spowodowały, że Fryderyk August coraz bardziej eliminował się z polityki Księstwa. Wszystkie zmiany jakie zaszły w administracji wojska i jego organizacji były spowodowane koniecznością – wojną, a sprawy wojska w omawianym okresie były "pierwszą myślą rządu" i najważniejszą. Stąd tyle zmian.

## 5. ZMIANY W USTROJU SKARBOWYM

W okresie 1812-1813 dwie dziedziny życia miały istotne znaczenie – wojskowość i skarb. Jednakże omawianie kwestii finansowych jest o tyle trudne, szczególnie gdy dotyczą dochodów skarbowych z podatków, że w wykorzystanych źródłach znajdujemy jedynie ogólne, zdawkowe informacje na ten temat.

### 5.1. *Zmiany w dochodach skarbowych*

Stale dochody Księstwa Warszawskiego w 1812 r. stanowiły (niezależnie od uchwały sejmowej) w dalszym ciągu wpływy z dóbr narodowych. W 1812 r. opieszałość dzier

---

<sup>137</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 385; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 106. Wcześniej taki komisarz został powołany w departamencie radomskim (w styczniu 1813 r.). Został nim radca stanu Taczanowski. Jego zadaniem było zapewnienie jak najsprawniejszej realizacji zarządzeń odnośnie do siły zbrojnej oraz zapewnienia wojsku żywności. Miał on korzystać z "[...] takiej rozciągłości władzy, jakiej stan rzeczy wskaże mu potrzebę". Od 1 II 1813 r. funkcjonował również komisarz rządowy w okręgu Wieliczka. Zob. *Ustawodawstwo* t. 4 s. 96, 114.

zawców dóbr narodowych w powinnościach wobec skarbu powodowała, iż ten miał trudności w dokonywaniu planowanych wydatków, tym bardziej, że te wydatki w 1812 r. były znacznie większe. Wobec czego król na wniosek ministra przychodów i skarbu wydał 14 I 1812 r. dekret odnośnie do dochodzenia należności drogą egzekucji tychże, przez władze ekonomiczne. Dekret ten wszedł w życie w końcu sierpnia 1812 r. i przewidywał zastosowanie wobec niewywiązujących się z należności dzierżawców "wszystkich egzekucji stopni", poczynając od zaskwestrowania produktów z dzierżawionych dóbr do eksmisji z tychże dóbr. Dekret ten król rozciągnął na dobra Korony Księstwa Warszawskiego<sup>138</sup>. Zwiększenie wpływów z dóbr narodowych do skarbu Księstwa miała zapewnić zmiana sposobu zagospodarowywania tychże dóbr. W tym celu król wydał dwa dekrety, z których pierwszy z 15 II 1812 r. przewidywał "puszczenie" dóbr narodowych w dzierżawę "z wolnej ręki", choć z pewnymi ograniczeniami. Drugi dekret z 3 IV 1812 r. określał szczegółowe warunki dzierżawy<sup>139</sup>. Dekret z 15 II 1812 r. ograniczał możliwość dzierżawienia "z wolnej ręki" do dóbr w Dyrekcji Dóbr Narodowych w Warszawie i nie przekraczających 3 tys. złp dochodu. Nie wiadomo, czy wspomniane dekrety weszły w życie i były wykonywane, i czy wpłynęły na wzrost dochodów. Zdaje się, że dochody z dóbr nie uległy większym zmianom, dotychczasowe były niewielkie, gdyż dzierżawcy nie kwapili się z oddawaniem rat dzierżawnych, a w dobrach narodowych prowadzili wręcz rabunkową gospodarkę<sup>140</sup>.

Dochody z dóbr narodowych stanowiły jedynie drobną część przychodów skarbowych Księstwa Warszawskiego. Zasadniczym źródłem dochodów pozostały w dalszym ciągu podatki. Właściwie w okresie 1812/1813 utrzymały się podatki wybierane dotychczas. Nastąpiły jedynie zmiany w sposobie i charakterze pobierania podatków.

W okresie 1812/1813, podobnie jak przedtem, wybierany był podatek z dóbr ziemskich tzw. "ofiara". Wielkość tego podatku ustaliła uchwała sejmowa z 23 XII 1811 r. w wysokości 24% dochodów. Wspomniana wysokość podatku obowiązywała od 1 VI 1812 r. w dwóch półrocznych ratach, do tego czasu ofiara była wybierana na podstawie postanowienia sejmu z 1809 r. Brak gotówki zarówno w skarbie państwa, jak też u "kontrybuentów" oraz konieczność zaspokajania ciągle rosnących potrzeb wojskowych spowodowały, że król na wniosek ministrów przychodów i skarbu oraz spraw wewnętrznych, zdecydował się na zamianę 1/4 części podatków gruntowych (ofiara i podymne) w gotówce na rok szkolny 1812/1813 na równowartość w produktach na

<sup>138</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 224-226, 343-347, 348-350.

<sup>139</sup> Tamże s. 276-288; Z. S t a n k i e w i c z. *System eksploatacji dóbr publicznych w Polsce środkowej w okresie od feudalizmu do kapitalizmu*. "Czasopismo Prawno-Historyczne" 22:1970 s. 67.

<sup>140</sup> *Historia Polski*. Pod red. S. Kieniewicz, W. Kuli. T. 2. Cz. 2. Warszawa 1958 s. 124; Z. S t a n k i e w i c z. *System eksploatacji...* s. 68.

"żywność dla wojska używanych"<sup>141</sup>. Dekret ten ograniczał możliwość zamiany jedynie do tej grupy opodatkowanych, którzy nie mieli zaległości w podatkach gruntowych. Częściowa zamiana pieniędzy na produkty w naturze była formą ulgi dla ludności, która dotychczas wywiązywała się z obowiązku, ale jednocześnie przyspieszyła i usprawniła zaopatrzenie wojska.

Taki sposób wybierania podatków okazał się skuteczny, skoro wobec żądania Napoleona uzupełnień w ludziach i koniach, Rada Ministrów uchwaliła 7 XI 1812 r. zamianę gotówki z tytułu "ofiary renty czerwcowej 1813 r. i następnych, a dzierżawcom z dóbr narodowych w ratach dzierżawnych" na dostawę koni<sup>142</sup>.

W omawianym okresie 1812/1813 wybierane było również podymne, należące do podatków bezpośrednich z tym, że jego wysokość została zmniejszona w stosunku do wysokości ustalonej na sejmie 1809 r., na mocy uchwały sejmowej z 23 XII 1811 r. Zmiany w sposobie uiszczania podymnego przyniósł wspomniany dekret z 4 IX 1812 r. Według jego postanowień dłużnicy, którzy uścili podatek ofiary i podymnego do 1 VI 1812 r., mieli prawo ratę czerwcową i wrześniową roku 1812 oraz ratę styczniową 1813 r. odstawić w 1/4 części w naturze. W naturze również wybierane były zaległości podatków gruntowych z roku etatowego 1811/1812, jak również lat wcześniejszych. Kwestię tę uregulował inny dekret królewski z 4 IX 1812 r., według którego zaległości w podatkach gruntowych miały być uiszczane w produktach żywnościowych na zaopatrzenie magazynów wojskowych<sup>143</sup>. Oba dekrety z 4 IX 1812 r. ustalały ceny produktów, by w ten sposób określić równowartość podatków dostarczanych w naturze. Wyższe ceny na produkty żywnościowe określił drugi dekret z 4 IX 1812 r., dotyczący dostaw 1/4 podatków gruntowych w naturze z trzech rat z roku 1812/1813<sup>144</sup>. Zróżnicowanie cen miało zapewnić w miarę sprawiedliwe ponoszenie ciężarów podatkowych. W przeciwnym wypadku zalegli w podatkach dostarczyliby mniejsze ilości produktów w przeciwieństwie do tych, którzy wywiązali się z obowiązku w swoim czasie.

W końcu października 1812 r., przewidując napływ wojska do Księstwa, Rada Ministrów zmuszona była podjąć kroki w celu zabezpieczenia żywności dla wojska. Wobec braku funduszy na zakup mięsa Rada Ministrów uchwaliła, że możliwa będzie zamiana podatków ofiary i podymnego w gotówce na dostawy mięsa w zamian za zaległe podatki

---

<sup>141</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 79-80, 363-364. Za produkty żywnościowe uważane były: żyto, pszenica, groch, owies, siano, słoma, wódka.

<sup>142</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 71.

<sup>143</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 43, 359-362, 365-366; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 69, 287.

<sup>144</sup> Różnice w cenach były znaczne, szczególnie gdy chodziło o niektóre produkty pierwszej potrzeby, takie jak: żyto, pszenica, groch, a z pasz: owies, siano, i wynosiły 14-20%. Różnica w cenach słomy i wódki w porównaniu z innymi produktami była niższa (3,7 – 5%). Por. *Dziennik Praw* t. 4 s. 359-362, 363-366.

albo za 1/4 bieżących rat czerwcowej i wrześniowej 1812 r. oraz raty ze stycznia 1813 r.<sup>145</sup>

Ściąganie podatków w naturze okazało się widocznie praktyczne, skoro poczynając od września 1812 r. coraz częściej stosowano zamiarę podatków w gotówce na dostawy w naturze.

Niezależnie od podatków stosowane były nadzwyczajne kontrybucje i rekwizycje, które miały zapewnić dostatek żywności dla wojska (stosowane za czasów Komisji Rządzącej i w 1809 r.). Wysokość dostaw dla wojska uchwała sejmowa z 1811 r. pozostawiła mniej więcej na poziomie roku 1809 z tym, że w przewidywaniu zwiększenia się liczby wojska "na zasilenie magazynów wojskowych" ustalono dodatkowe ilości produktów<sup>146</sup>. W uchwale z 28 XI 1812 r. Rada Ministrów, uzasadniając, iż "na ostatnim sejmie (tzn. 1811 r.) postanowioną została taka ilość i w takich produktach, jak w czasie pokoju dla wojska tylko narodowego", ustaliła, że ludność obowiązana będzie dostarczyć produkty za rok 1813/1814 określone w uchwale sejmowej (art. 1.)<sup>147</sup>. Ponadto uchwaliła, że w ramach dostaw znajdą się dodatkowe obciążenia w naturze w postaci grochu, mięsa i wódki. Dodatkowe dostawy, czyli rekwizycje, miały pokryć braki funduszy na ich zakup. Rada Ministrów, by usprawnić i przyspieszyć dostawy zboża na chleb dla wojska zobowiązała ludność do dostarczenia, zamiast zboża w ziarnie, gotową mąkę<sup>148</sup>.

Skarb Księstwa zasilają również dochody z podatku osobistego. W uchwale sejmowej z 1811 r. zwiększono skalę rozpiętości podatku w stosunku do 1809 r. dziesięciokrotnie. 14 II 1812 r. król wydał dekret dotyczący dorocznego spisu osób należących do podatku osobistego, uzupełniający przepisy prawa sejmowego<sup>149</sup>. Fragmentaryczne dane źródłowe pozwalają przypuszczać, że spis osób należących do podatku osobistego został przeprowadzony. Natomiast z wybraniem podatku były kłopoty nawet w Warszawie<sup>150</sup>. Stąd należy sądzić, że trudności te były jeszcze większe w reszcie kraju. W końcu 1812 r. Rada Ministrów na wniosek ministra skarbu wprowadziła zmiany w płaceniu podatku osobistego przez dostawców rządowych tzw. liwerantów, zwalniając od podatku tych liwerantów, których dostawy na rzecz rządu były mniejsze niż 20 tys. złp. Najprawdopodobniej uchwała miała na celu, poprzez zwolnienie od podatku, skłonienie większej liczby drobnych dostawców do zajęcia się zaopatrzeniem wojska w żywność co

<sup>145</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 67-68.

<sup>146</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 109-110.

<sup>147</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 80-82.

<sup>148</sup> Art. 5 uchwały z 23 XI 1812 r. ustalał przelicznik towarowy zboża na mąkę. *Ustawodawstwo* t. 4 s. 81.

<sup>149</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 27-28, 202-209.

<sup>150</sup> *Instrukcje i depeche* t. 2 s. 245.

z kolei miało zwiększyć konkurencję i spowodować spadek cen za usługi i zmniejszenie wydatków skarbu na ten cel<sup>151</sup>. Nie wiadomo jednak czy cel ten został osiągnięty.

Żydzi od stycznia 1812 r. byli zwolnieni od służby wojskowej w zamian za sumę 700 tys. złp. W czasie kampanii 1812 r. Rada Ministrów uchwaliła (7 XI 1812 r.), że podatek rekrutowy podczas wojny Żydzi będą płacić w podwójnej ilości (1400 tys. złp.). Zamieniła również na podstawie uchwały z 26 X 1812 r. podatek koszerony w ratach zaległych i bieżących na mięso i wódkę dostawiane do magazynów wojskowych (stosując przelicznik z dekretów z 4 IX 1812 r. i z 23 X 1812 r.)<sup>152</sup>.

W okresie Księstwa wpływy do skarbu z tytułu podatku patentowego były niewielkie. Uchwała sejmowa z 1811 r. dokładniej regulowała posiadanie patentu, a więc i płacenie podatku. Jeszcze ściślejszą ewidencję uprawiających "kunszta, handel, profesję lub rzemiosła", miało zapewnić wykonanie dekretu z 14 II 1812 r.<sup>153</sup> Nie wiadomo, czy został przeprowadzony spis osób podległych podatkowi patentowemu, który miał odbyć się w listopadzie 1812 r. Należy raczej wątpić (coraz większe rozprężenie w administracji), tym bardziej wątpliwe były wpływy do skarbu z tytułu tego podatku.

Sejm 1811 r. podjął 23 XII wiele uchwał podwyższających podatki: czopowe miejskie, opłaty stemplowe, opłaty z monopolu tytoniowego oraz uchwalił nowy podatek – czopowe wiejskie<sup>154</sup>. Uchwały sejmowe uzupełnił cały szereg dekretów królewskich z 14 II 1812 r., zawierających przepisy wykonawcze odnośnie do poszczególnych podatków<sup>155</sup>.

Niestety, podobnie jak w przypadku innych dekretów dotyczących się podatków, nie wiadomo, czy dekrety te weszły w użycie i jakie przyniosły dochody do skarbu państwa.

Przynoszący duże dochody skarbowi Księstwa monopol solny w okresie 1812/1813 prawdopodobnie zmniejszył wpływy do skarbu państwa. Wpłynęła na to konieczność dostarczania soli wojsku, które zwolnione było od opłat, co wobec znacznych ilości musiało spowodować zmniejszenie się dochodów<sup>156</sup>.

---

<sup>151</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 83; J. K o s i m. *Losy pewnej fortuny. Z dziejów burżuazji warszawskiej w latach 1807-1830*. Warszawa 1972 s. 21-28.

<sup>152</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 159-162; *Ustawodawstwo* t. 4 s. 69; *Wybór tekstów źródłowych do historii Polski* s. 207 (Raport Rady Ministrów do króla z 17 XI 1812 r.); E. B i g n o n. *Polska* t. 2 s. 134-135; A. E i s e n b a c h. *Kwestia równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim*. Warszawa 1972 s. 79, 197, 198.

<sup>153</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 81-110, 188-201.

<sup>154</sup> Tamże s. 41-42, 39-40, 25-26, 220-223.

<sup>155</sup> Tamże s. 181-187, 210-214, 220-223, 293-316. Dekret o monopolu tytoniowym z 8 V 1812 r.

<sup>156</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 82, 90-91 (dekret z 11 I 1813 r. w sprawie zwolnienia wojska od opłat skarbowych).



Zmniejszające się od 1810 r. dochody z cła zredukowane zostały jeszcze bardziej w 1812/1813 r. Nieurodzaj 1811 r. i nieograniczona wolność wywozu płodów rolnych za granicę w konsekwencji doprowadziły wiosną 1812 r. do głodu, zwłaszcza uboższe warstwy ludności<sup>157</sup>. Król, by niedopuszczyć do pogłębienia się niedostatku, tym bardziej, że Księstwo znajdowało się w obliczu wojny z Rosją i zachodziła konieczność wyżywienia wojska, na wniosek rządu, w marcu 1812 r., wydał serię dekretów, zakazujących kolejno wywożenia wołów, żywności, paszy i furazów za granicę<sup>158</sup>. Zakaz wywozu żywności spowodował zmniejszenie się wpływów z cła, gdyż żywność, a szczególnie zboże, stanowiły jeden z głównych towarów eksportowych Księstwa. Zarządzenie to skarb odczuł chyba zbyt dotkliwie (być może były jeszcze inne przyczyny), skoro 26 maja 1812 r. król dekretem częściowo uchylił poprzedni zakaz, zezwalając wywozić żywność do "państw pruskich". W gruncie rzeczy obowiązujący dalej zakaz wywozu żywności stał się dużo mniej uciążliwy, wobec możliwości handlu z Prusami, gdyż były one głównym partnerem handlowym, z którym Księstwo miało bilans handlowy dodatni. We wrześniu zakaz wywozu żywności, paszy i furazu z Księstwa został cofnięty zupełnie<sup>159</sup>. Do tej praktyki zakazu wywożenia żywności, w obawie by jej nie zabrakło, powrócono wiosną 1813 r.<sup>160</sup>

Struktura polskiego handlu spowodowała, że u progu wojny, na skutek zakazu wywozu i wykorzystania żywności na potrzeby wojskowe, eksport, a więc i dochody z cła, bardzo radykalnie się zmniejszyły. Wobec tego król, aby ożywić handel, zdecydował się na 3-krotne zmniejszenie taks służących do obliczania cła za wywóz drewna, mimo że powodowało to 3-krotne zmniejszenie się dochodów z cła. Prawdopodobnie w ten sposób chciano osiągnąć zwiększenie eksportu drewna<sup>161</sup>.

Dochody z cła w omawianym okresie były raczej niewielkie. Niemożliwe jest jednak określenie w jakim stopniu zmniejszyły się w stosunku do 1811 r. z powodu braku danych źródłowych. Nie znajdujemy też odpowiedzi na to pytanie u Grochulskiej w pracy poświęconej handlowi zagranicznemu.

---

<sup>157</sup> K u k i e l. *Wojna 1812 r.* t. 1 s. 106-107, 110; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 48, 88 przyp. 2, 89, 137; N i e m c e w i c z, jw. t. 1 s. 323; *Wybór tekstów źródłowych do historii Polski* s. 155-157 (raport o panującym w Księstwie głodzie); E. B i g n o n. *Polska* t. 1 s. 159.

<sup>158</sup> Dekrety z 4 III, 6 III, 7 III, 17 IV 1812 r.; *Dziennik Praw* t. 4 s. 249-253. Odwołano się do sposobu stosowanego przez rząd Austrii w 1809 r. *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 69; G r o c h u l s k a. *Handel zagraniczny* s. 196-197; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 276.

<sup>159</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 225, 375-376; G r o c h u l s k a. *Handel zagraniczny* s. 193-218, 264; J. W i l l a u m e. *Polsko-pruskie stosunki finansowo-gospodarcze (1807-1813)*. "Roczniki Historyczne" 19:1950 s. 125.

<sup>160</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 106 (uchwała Rady Ministrów z 3 III 1813 r.).

<sup>161</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 326 (dekret z 5 VI 1812 r.); G r o c h u l s k a. *Handel zagraniczny* s. 108-112, 195, 197, 218, 233, 234, ; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 276.

Nieurodzaj w 1811 r., sytuacja międzynarodowa i ograniczenia w eksporcie spowodowały zahamowanie handlu, stąd poczęto odczuwać brak pieniędzy. Brak gotówki u opodatkowanych oraz dogodność wynikająca z przyspieszenia zaopatrzenia wojska skłoniły rząd do zamiany części podatków w gotówce na równoważyciowe w naturze. Niewiele to pomogło, gdyż dostawy żywności dla wojska, mimo iż wybierane w ilościach przypadających jako należność bieżąca i za lata przyszłe, okazały się niewystarczające. Stąd wojsko, by zapewnić sobie żywność, uciekało się do rekwizycji. Rekwizycje z kolei zniszczyły prawie zupełnie gospodarkę i skarb Księstwa, "wszystko kontrybentom zabierały i to, co skarbowi w podatkach stałych i konsumpcyjnych opłatach [...] mogło dostać"<sup>162</sup>. Ponadto wydaje się, że zaskoczona tym i bezwolna administracja była wykorzystywana, płatnicy nie płacili podatków, a nawet sztydzili z urzędników. Zdarzały się też wypadki, iż sami urzędnicy wykorzystując ogólny bałagan "samowolnie w kasach skarbowych czerpać zaczęli"<sup>163</sup>. Wobec takiego stanu rzeczy powątpiewać należy, czy skarb Księstwa zasilają jakieś znacznie większe wpływy z podatków.

### 5.2. Egzekucja podatków

Wywiązywanie się kontrybentów z należności podatkowych zapewnić miała egzekucja podatków, którą dekret z 4 V 1812 r. powierzał wojsku<sup>164</sup>. Egzekucja wojskowa miała następować, gdy wyznaczeni do egzekucji podatków sekwestраторzy w oznaczonym czasie nie ściągnęli podatków. Podstawą egzekucji miała być lista sporządzona przez kasjera lub sekwestratora zalegających w podatkach i przekazana do najbliższej komendy wojskowej. Według dekretu komenda wojskowa miała prawo tak długo "stać w zadłużonej włości i potrzebnych na utrzymanie wymagać dostarczeń, póki suma podatku wraz z karą" nie zostanie komendantowi przedstawiona i zatwierdzona<sup>165</sup>.

Dekret powyższy miał prawdopodobnie zapewnić skuteczniejszą egzekucję podatków, ale wobec оголошення niemal całego Księstwa z wojska (front rosyjski i obrona granic Księstwa) okazał – zdaje się – mało znaczący, gdyż kontrybucenci zalegali w podatkach, o czym świadczą wydawane jesienią 1812 r. dekryty i uchwały. Przypuszczenia powyższe potwierdza fakt, iż 10 XI 1812 r. Rada Ministrów uchwaliła m.in. "szczególne przepisy i zaostrzenia co do egzekucji podatków".

Według tych przepisów egzekucja miała składać się z dwóch wojskowych lub gwardzystów (potwierdza to przypuszczenie, że o egzekucję wojskową było trudno, stąd

<sup>162</sup> Cyt. za: W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 276.

<sup>163</sup> Cyt. za: W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 276; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 69, 245; W i l l a u m e. *Obrona Księstwa* s. 177; t e n ż e. *Stosunki społeczno-polityczne* s. 174-176.

<sup>164</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 367-373.

<sup>165</sup> Tamże s. 372.

ewentualność zastąpienia żołnierzy regularnych gwardzistami), z których każdy codziennie miał pobierać od zalegających z podatkami 2 zł egzekutnego, niezależnie od przewidzianej kary za zwłokę. Na wypadek gdyby płatnicy, pomimo egzekucji wojskowej, w ciągu miesiąca podatku nie zapłacili, miała nastąpić egzekucja podwójna, a wreszcie sekwestracja majątku<sup>166</sup>. Przepisy te odnosiły się do podatków w gotówce, tak zaległych jak i bieżących. Przewidywały też kary dla urzędników za zaniedbania w egzekucji podatków. Uchwała miała zapewnić egzekwowanie podatków, ale ukazała się za późno, gdyż niebawem nastąpiła częściowa ewakuacja Księstwa, a ponadto niewiele mogła zdziałać wobec wyniszczenia Księstwa.

### 5.3. Wydatki Księstwa Warszawskiego w okresie 1812/1813

Struktura wydatków Księstwa Warszawskiego w okresie 1812/1813 zasadniczo nie zmieniła się, jednakże zarysowująca się wcześniej tendencja uległa gwałtownemu nasileniu. Dotychczas większość wydatków pochłanianych przez wojsko (prawie 2/3) jeszcze bardziej wzrosła, co spowodowane było ogromnymi potrzebami na wojnę z Roją<sup>167</sup>. Wobec dużego zapotrzebowania na żywność, świadczenia w naturze ustalone uchwałą sejmową z 1811 r. i zwiększone na mocy uchwały Rady Ministrów z 28 XI 1812 r., okazały się niewystarczające. Stąd, obok innych wydatków, również żywność opłacano ze skarbu państwa. Na początku 1812 r. "wszystkie wydatki cywilne wynosiły bez żadnej przesady 1/15 wydatku na wojsko"<sup>168</sup>. Taka struktura wydatków utrzymała się do końca faktycznego istnienia Księstwa Warszawskiego, a fundusze na potrzeby wojskowe posiadały zdecydowane pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Z resortów "cywilnych"

---

<sup>166</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 77-79. Uchwała Rady Ministrów z dn. 10 XI 1812 r. regulująca sprawną działalność administracji w departamentach oraz regulująca zasady lepszego egzekwowania podatków składała się z dwóch części. Część I zawierała przepisy dotyczące się działalności administracji i zostanie omówiona niżej. Część II dotyczyła egzekucji podatków.

<sup>167</sup> O stopniu wzrostu podatków na wojsko w 1812 r. świadczą sumy z budżetu przeznaczone na utrzymanie szpitali, koszar itp. Wzrost nastąpił ze 137 tys. do 193 tys. zł. W trakcie kampanii na ten cel wyasygnowano dodatkowo 90 tys. zł w rekwizycjach. *Ustawodawstwo* t. 4 s. 54-55 (dekret króla z 21 VIII 1812 r. w sprawie dofinansowania większych szpitali Księstwa w roku budżetowym 1812/1813); *W i l l a u m e. Fryderyk August* s. 270-271 przyp. 4.

<sup>168</sup> Cyt. za: *W i l l a u m e. Fryderyk August* s. 270. Dla zilustrowania tej dysproporcji wydatków podam proporcje wydatków z października 1811 r., a trzeba dodać, że te proporcje zwiększyły się niepomniernie w 1812/13 r. na niekorzyść administracji cywilnej. W październiku 1811 r. wydatki wynosiły 7 646 806 zł, z tego na wydatki wojskowe przeznaczono 7155 986 zł, a na administrację cywilną jedynie 490 816 zł. (*Instrukcje i depesze* t. 2 s. 37). W przededniu wojny (według raportu rządowego o stanie skarbu Księstwa z 13 V 1812 r.) w kasie znajdowało się 428 785 zł, z czego na potrzeby cywilne zostawało tylko 8785 zł, 420 tys. zł pochłonęło wojsko. *W i l l a u m e. Fryderyk August* s. 276 przyp. 2.

największe znaczenie, ale też i najwięcej kosztów pochłaniał resort spraw wewnętrznych<sup>169</sup>. Dotychczas w etacie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znaczną część stanowiły wypłacane duchowieństwu przez skarb Księstwa tzw. kompetencje lub pensje. Pieniądze przeznaczone w budżecie na szkolnictwo i oświatę, na pensje dla duchowieństwa oraz wszystkie inne fundusze, łącznie ze spieniężonymi srebrami z częstochowskiego skarbcza, wiosną 1812 r., wobec dotkliwie odczuwanego braku pieniędzy na potrzeby wojskowe, szczególnie na wypłatę żołdu i żywność, zużyte zostały na ten cel<sup>170</sup>.

Budżety Księstwa na początku jego istnienia były nierealne, gdyż przychody były zawsze dużo mniejsze od planowanych wydatków. W okresie Księstwa dla pokrycia ciągle występujących niedoborów, które w latach 1812-1813 jeszcze się powiększyły (spowodowane to było bardzo dużymi wydatkami związanymi z wojną z Rosją, zmniejszeniem wpływów z powodu trudności z wybraniem podatków oraz nieurodzajem w 1811 r.), często uciekano się do pomocy nadzwyczajnych pożyczek krajowych i zagranicznych<sup>171</sup>. W omawianym okresie można mówić zasadniczo o dwóch rodzajach pożyczek krajowych. Jako pożyczkę krajową należy chyba traktować przedterminowe zbieranie podatków oraz czynszu od dzierżawców dóbr narodowych. Forma ta była często stosowana. Ponadto stosowano różnego rodzaju pożyczki w formie przymusowych "ofiar". Przedterminowe ściąganie podatków zastosowano u progu kampanii 1812 r., kiedy brakowało funduszy na utrzymanie i wyżywienie wojska. Wówczas to zarządzano produktami przeznaczonymi dla wojska na 1813 r., niekiedy za 1814 r., a nawet w niektórych powiatach za 1815 r.<sup>172</sup> Do praktyki wcześniejszego wybierania podatków w naturze na potrzeby wojska powrócono jesienią 1812 r., przeznaczając je na zaopatrzenie magazynów wojskowych<sup>173</sup>.

Formę pożyczki wewnętrznej miała przymusowa "składka" na nadzwyczajne potrzeby wojsk francuskich i sprzymierzonych, ogłoszona dekretem królewskim z 13 V 1812 r. Wysokość składki miała wynosić 1/4 podatku osobistego na koszty fortyfikacji ustalonego prawem sejmowym z 1809 r. Pożyczka miała być wplacona do kas powiatowych w ciągu miesiąca. Uzyskane w ten sposób fundusze pozostawać miały do dyspozycji ministra spraw

---

<sup>169</sup> W końcu lutego 1813 r. Ministerstwo Wojny potrzebowało miesięcznie 7 429 386 zł, w tym 6 124 299 zł na potrzeby bieżące wojska, a 1 305 097 zł na potrzeby resortu. Natomiast miesięczny budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynosił 712 112 zł. Jednakże potrzeby te zaspokajane były tylko w części z powodu ogromnego braku funduszy. (*Instrukcje i depesze* t. 2 s. 425-427).

<sup>170</sup> Tamże s. 73, 83, 87; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 275, 276. Mimo wysiłków zabrakło pieniędzy na prace fortyfikacyjne, które w sierpniu 1812 r. zupełnie ustały, jak też na pensje urzędnicze, szpitale itp.

<sup>171</sup> W styczniu 1812 r. przewidywano, że normalny 8-milionowy coroczny deficyt w 1812 r. osiągnie 25 mln. *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 36; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 272.

<sup>172</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 69; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 272.

<sup>173</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 80-82.

wewnętrznych, obowiązkiem którego było zaopatrzenie wojsk w żywność<sup>174</sup>. Brak źródeł nie pozwolił nam określić, czy i w jakim stopniu pożyczka była realizowana.

Brak gotówki na organizację nowego poboru skłonił Radę Ministrów do ogłoszenia 4 XII 1812 r. uchwały o "nadzwyczajnej ofierze i pożyczce wojennej". Rada Ministrów, obciążając pożyczką płacących podatki gruntowe oraz osobiste, nałożyła ją praktycznie na całe społeczeństwo. Ogłoszona jako zwrotna nadzwyczajna pożyczka wojenna w gruncie rzeczy była formą przymusowego obciążenia finansowego, obliczonego na wyciśnięcie z narodu dodatkowych funduszy, do ściągania których przewidziano zwykły tryb egzekucji podatków<sup>175</sup>. W związku z tą uchwałą pozostawały dwa uzupełniające akty prawne – dekret króla i uchwała Rady Ministrów. Dekret królewski modyfikował nieco uchwałę Rady Ministrów, zwalniając od przymusu realizacji pożyczki wojennej urzędników utrzymujących się z pensji urzędniczych (zarabiających poniżej 2 tys. zł)<sup>176</sup>. Realizacja pożyczki, zdaje się, szła z dużymi oporami<sup>177</sup>. Z tego też względu oraz z uwagi na ciągle zapotrzebowanie na żywność, Rada Ministrów ogłosiła, że produkty żywnościowe dostarczone w ilości przekraczającej normy przewidziane prawem sejmowym zaliczane będą na rachunek pożyczki wojennej po cenach obowiązujących od 1 VI 1812 r.<sup>178</sup>

Trudności, z jakimi realizowane były podatki w okresie 1812/1813 pozwalają przypuszczać, że omawiana tu pożyczka wojenna miała bardzo ograniczony zasięg, a uchwała Rady Ministrów z 1 V 1813 r. wyszła zbyt późno, by ten stan zmienić. Ponadto nie należało się wiele po niej spodziewać, ponieważ kraj był wyczerpany i w większości zajęty przez Rosjan.

W okresie 1812/1813 Księstwo Warszawskie nie zaciągnęło żadnej pożyczki zagranicznej, gdyż otwarta w czerwcu 1811 r. w banku Laffite'a na sumę 12 mln franków pożyczka realizowana była również w 1812/1813 r. i nie przyniosła oczekiwanego rezultatu<sup>179</sup>. Klęska kampanii przeciwko Rosji przekreśliła ostatecznie wszelkie

<sup>174</sup> Tamże s. 276-277; S o b o c i ń s k i, jw. s. 151.

<sup>175</sup> *Dziennik Praw* t. 4 s. 403-406; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 245. Rada Konfederacji, wezwana przez Radę Ministrów, poparła apel rządu o pomoc finansową i sama ze swej strony wystosowała podobną odezwę. AGAD R.M.K.W. sygn. 34 k. 53-54.

<sup>176</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 86-87, 116-117.

<sup>177</sup> Na ten fakt zdaje się wskazywać motywacja uchwały Rady Ministrów z 1 V 1813 r. (umożliwiająca płatnikom pożyczki wojennej wywiązanie się z ich zobowiązań poprzez dostawę produktów żywnościowych), w której mówi się, że "mając wzgląd na trudności, których doświadczają kontrybuceni w uiszczaniu się skarbowi, z nadzwyczajnej pożyczki wojennej [...]". *Ustawodawstwo* t. 4 s. 116; Skarbek (jw. t. 2 s. 228) mówi nawet o tym, że "nie przyszło do poboru tych ofiar".

<sup>178</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 116-117 (por. ceny z uchwały Rady Ministrów z 15 III 1813 r., art. 2 – *Ustawodawstwo* t. 4 s. 110).

<sup>179</sup> W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 324 przyp. 3 (z 12 mln franków pożyczki otwartej 1 VI 1811 r. wpłynęło 7 795 000 franków).

nadzieje na nowe pożyczki zagraniczne. W omawianym okresie Księstwo Warszawskie otrzymało doraźną, jednorazową pomoc w postaci zasiłków i zaliczek na potrzeby wojskowe, tak od Napoleona, jak i od króla<sup>180</sup>. Jednakże te doraźne subsydia na finansowanie potrzeb wojskowych były skromne i nie pozostawały w żadnym stosunku do wydatków ponoszonych przez Księstwo. Ponadto subwencje te nie były czymś nowym, miały miejsce w 1809 r. i miały charakter nadzwyczajnych środków zaspokajania potrzeb podyktowanych wyjątkową sytuacją wojny.

#### 5.4. Działania Ministerstwa Skarbu

Administracja skarbowa w okresie 1812/1813 nie uległa zmianom. Na czele administracji skarbowej stał minister, w omawianym okresie funkcję tę pełnił T. Matuszewicz.

Matuszewicz wszelkimi sposobami starał się zwiększyć zasobność skarbu, przewidując duże wydatki w związku z wojną z Rosją. W połowie listopada 1811 r. przedstawił projekt oszczędnościowy, przewidujący zmniejszenie o 1/3 pensji urzędników cywilnych i wojskowych. Poprawę finansów Księstwa – a dokładniej mówiąc dochodów – z podatków w roku budżetowym 1812/1813 miała zapewnić nowa uchwała podatkowa z 25 XII 1811 r. podjęta na sejmie, zwiększająca podatki pośrednie, konsumpcyjne (zobacz wyżej), która miała obowiązywać od nowego roku budżetowego, rozpoczynającego się 1 VI 1812 r. Jednakże już w trzeciej dekadzie stycznia w mowie do ks. Bassano Matuszewicz, biorąc pod uwagę nieurodzaj 1811 r., przewidywał wzrost deficytu z powodu niemożności wybierania podatków. Stąd dalsze poczynania ministra skarbu szły w kierunku dalszych oszczędności. W końcu stycznia 1812 r. Matuszewicz przedstawił nowy projekt oszczędności, dotyczący wypłacania wszelkich należności kwartalnie z dołu oraz zmniejszenie przewidzianych etatem wydatków o 1/4<sup>181</sup>.

Przemarsz Wielkiej Armii przekreślił dotychczasowe wysiłki ministra skarbu Księstwa Warszawskiego. Potrzeby okazały się niewspółmierne do możliwości. Matuszewicz, rozpoczynając urzędowanie, deficyt na 1813 r. obliczał na 35 mln zł. Tymczasem już na początku 1812 r. deficyt na ten rok szacowano na prawie 67 mln zł. Budżet bowiem na 1812/1813 r. przewidywał 68 259 952 zł wydatków, a 60 545 029 zł dochodu. Przewidywany budżetem coroczny 8-milionowy deficyt obliczano, że wyniesie 25 555 923 zł, gdyż w kasie Księstwa było tylko 42 704 029 zł, a liczone się z tym, że nie zdoła się go zmniejszyć z powodu niemożności wybrania podatków<sup>182</sup>. W połowie

---

<sup>180</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 90, 188, 195, 328-329, 333, 386-390, 430, 477-478, 492-493, 516 przyp. 1, 543-544 przyp. 1; *Handelsman. Rezydenci* s. 271; *Kukiel. Wojna 1812 r. t. 1 s. 112*; *Willame. Fryderyk August* s. 276, 284, 307.

<sup>181</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 445-447; *Willame. Fryderyk August* s. 253, 270-271, 272.

<sup>182</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 36; *Kukiel. Wojna 1812 r. t. 1 s. 91-92*; *Willame. Fryderyk August* s. 271 przyp. 3.

maja 1812 r. sytuacja skarbu Księstwa stała się rozpaczliwa, gdyż Napoleon czynił zarzuty złej woli i niechęci do finansowania przygotowań do wojny z Rosją, podczas gdy skarb był wyczerpany i poważne kłopoty nastęczało płacenie żołdu, nie mówiąc o innych wydatkach. Wobec czego Rada Ministrów sporządziła raport o stanie kraju i skarbu, wysuwając wniosek powierzenia zarządu Księstwa francuskiemu intendentowi generalnemu, by w ten sposób zmusić Napoleona do zainteresowania się położeniem Księstwa<sup>183</sup>. Zamierzenie to po części odniosło skutek, o czym świadczą zaliczki przyznawane przez Napoleona na potrzeby wojska<sup>184</sup>. Podczas wojny obiecana przez Napoleona pomoc dla Księstwa nie nadchodziła, stawiając skarb Księstwa wobec katastrofalnej niemożności zaspokojenia potrzeb własnego wojska (wyłaty żołdu, umundurowania, uzbrojenia, utrzymania szpitali). Projekty Matuszewicza, jak też propozycja króla, udzielenia pomocy finansowej drogą wsparcia pożyczki paryskiej lub zwrotu kosztów utrzymania korpusu Davout w 1806/1807 r. pozostały bez echa<sup>185</sup>.

W związku z ponawianymi raz po raz żądaniem Napoleona nowego poboru rekruta, koni, żywności – Rada Ministrów zmuszona była podjąć przygotowania do nowego wysiłku organizacyjnego. W celu zdobycia funduszy ogłosiła nadzwyczajną pożyczkę wojenną (zob. wyżej). Na wniosek ministrów spraw wewnętrznych i skarbu uchwaliła zasady lepszego działania administracji oraz egzekwowania podatków<sup>186</sup>. Ponadto za radą ambasadora sporządziła raport o sytuacji kraju. W raporcie z 17 XI 1812 r. Matuszewicz przedstawił ogrom poniesionych przez Księstwo ofiar "[...] stosujących się do teraźniejszej wojny [...], które wynoszą 99 793 586 zł", a w ciągu całego 1812 r. wysiłek ten obliczano na sumę 257 047 254 zł<sup>187</sup>.

Uchwała w tytule I, dotyczącym sposobów egzekucji rozkazów rządowych, nakładała na prefektów obowiązek wykonywania poleceń i rozkazów rządowych oraz odpowiedzialność za ich wykonanie przez niższe szczeble administracji, a o podjętych środkach zobowiązani byli w ciągu ośmiu dni zawiadomić władzę zlecającą zadanie (art. 1-3). Niezależnie od tego prefekt obowiązany był do prowadzenia rejestracji czynności w dzienniku wykonawczym i wysyłania miesięcznych wypisów z tegoż dziennika do ministra spraw wewnętrznych (art. 10). Prefekt nie wykonujący rozkazów rządu i ministra – według uchwały – podlegał karze, od zwykłego upomnienia i nagany po sąd i dymisję, w

---

<sup>183</sup> Stan skarbu 13 V 1812 r. przedstawiał się następująco: w kasie – 428 785 zł, z tego na potrzeby cywilne zostawało 8785 zł (W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 276 przyp. 2), podczas gdy na zapłacenie żołdu do końca maja 1812 r. potrzeba było 700 tys. zł (M a n s u y, jw. s. 495; K u k i e l. *Wojna 1812 r.* t. 1 s. 111).

<sup>184</sup> Zob. przyp. 180.

<sup>185</sup> *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 177, 195, 240-241; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 294, 303.

<sup>186</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 74-79 (uchwała Rady Ministrów z 10 XI 1812 r.; *Instrukcje i depesze* t. 2 s. 245).

<sup>187</sup> Tamże s. 251; K u k i e l. *Wojna 1812 r.* t. 2 s. 489; W i l l a u m e. *Fryderyk August* s. 306-309.

zależności od wagi uchybienia. Tytuł II uchwały dotyczył zaostrzenia w kwestii egzekucji podatków, o czym była mowa na innym miejscu (zob. wyżej). Godne podkreślenia jest, że uchwała przewidywała znacznie ostrzejsze kary w wypadku zaniedbań w egzekucji podatków, aniżeli w kwestiach administracyjnych, co trzeba tłumaczyć ogromnymi potrzebami i trudnościami finansowymi<sup>188</sup>.

Powyższe obostrzenia administracyjne miały zapewnić sprawniejsze działanie administracji i umożliwić zdobycie funduszy na reorganizację armii. Rząd przewidywał, że reorganizacja armii pochłonie 15 051 922 zł<sup>189</sup>. W lutym 1813 r., kiedy reorganizacja była już zaawansowana, całość jej kosztów obliczano na 3 635 702 zł<sup>190</sup>. Fundusze potrzebne były też na utrzymanie wojska, gdyż niektóre artykuły dostarczane były do korpusu polskiego i posiłkowego austriackiego na mocy kontraktów z dostawcami. Ponadto istniały jeszcze rozchody typu administracyjnego, również niezbędne. Dwa najważniejsze raporty – wojny i spraw wewnętrznych – potrzebowały na bieżące administracyjne wydatki kwoty 2 017 209 zł. Niezależnie od potrzeb na bieżące urzędowanie Ministerstwo Wojny potrzebowało miesięcznie 6 124 288 zł na wydatki pierwszej potrzeby 20-tysięcznego korpusu<sup>191</sup>. W kasie Księstwa Warszawskiego w końcu lutego 1813 r. było zaledwie 500 000 zł. Niejaką wartość, pozostającą w dyspozycji skarbu posiadała sól. Zasoby kasy były, jak widać, niewspółmierne do wydatków, tym bardziej, że skarb nie miał żadnych widoków na dochody, gdyż terytorium Księstwa zredukowane zostało do departamentu krakowskiego i części radomskiego. Istniejąca prawie 20-tysięczna armia Księstwa potrzebowała dalszych nakładów, których rząd Księstwa nie był w stanie zapewnić. Oznaczało to krach finansowy Księstwa. Kres faktycznego istnienia Księstwa był jednak faktem o donioślejszym znaczeniu i przysłonił wszystkie inne niepowodzenia.

#### ZAKOŃCZENIE

W niniejszej pracy staraliśmy się przedstawić zmiany, jakie zachodziły w ustroju Księstwa Warszawskiego w okresie 1812/1813.

Zasadniczo zmiany ustrojowe zachodzące w badanym okresie były dwojakiego rodzaju. Jedne mieściły się w ramach określonych przez Konstytucję i prawo Księstwa. Inne natomiast miały charakter zmian pozakonstytucyjnych. Do tych pierwszych należałoby zaliczyć, najogólniej mówiąc, zmiany zasze w dziedzinie wojskowości i skarbo-

---

<sup>188</sup> *Ustawodawstwo* t. 4 s. 75-76, 78.

<sup>189</sup> *Instrukcje i depeze* t. 2 s. 251.

<sup>190</sup> Tamże s. 425.

<sup>191</sup> Tamże s. 426-427.



wości. Dekrety wydane przez króla i Radę Ministrów, dotyczące zmian w systemie podatkowym, wydatkach skarbowych, czy też organizacji armii, nie były zasadniczo sprzeczne z prawem Księstwa, a jedynie je uzupełniały i rozwijały stosownie do potrzeb kraju w okresie wojny. Zdecydowanie niezgodne z ustawodawstwem Księstwa były: instytucja sejmu skonfederowanego oraz powstała na tymże sejmie Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego. Instytucja ta oraz pospolite ruszenie ogłoszone przez Konfederację nawiązywały do tradycji ustrojowej Polski przedrozbiorowej, ale o tyle tylko, o ile było to potrzebne i wygodne.

Nadanie nadzwyczajnych pełnomocnictw królewskich Radzie Ministrów należy również uznać raczej za zmianę niezgodną z Konstytucją i prawem Księstwa, gdyż król saski wcześniej miał własne plany względem vicekrólestwa w Księstwie. Natomiast przekazanie nadzwyczajnych uprawnień Radzie Ministrów było raczej realizacją sugestii cesarza. Ponadto, jako akt pozakonstytucyjny, czyli niezgodny z Konstytucją, uznać trzeba również nadanie na początku 1813 r. nadzwyczajnych pełnomocnictw ks. Józefowi. Po pierwsze Konstytucja, ani też późniejsze dekrety nie przewidywały takiej możliwości, a po drugie nadzwyczajne pełnomocnictwa przekraczały zakres uprawnień przewidzianych dla ministra wojny, jak również dla naczelnego wodza. Pełnomocnictwa te czyniły ks. Józefa niekłamany kierownikiem rządu.

Godne uwagi jest podkreślenie, iż wszystkie te pozakonstytucyjne zmiany dokonywały się za wiedzą i z inspiracji francuskiej.

Niezgodne z umowami międzynarodowymi było ogłoszenie Królestwa Polskiego przez Konfederację Generalną. Powołanie ambasadora również nie miało uzasadnienia prawnego, gdyż konwencja drezdeńska przewidywała jedynie w Warszawie przedstawiciela francuskiego w randze rezydenta.

Wszystkie te zmiany zarówno konstytucyjne, jak też sprzeczne z Konstytucją, były przeprowadzone w jednym celu – na użytek wojny. Stąd też zmiany zaszły w dziedzinach ściśle związanych z potrzebami wojny. Zmiany w systemie podatkowym i egzekucji podatków miały na celu dostarczenie możliwie najwięcej funduszy na cele wojenne (choćby w naturze jako żywność). Zmiany w dziedzinie wojskowości i organizacji rządu miały zapewnić w miarę sprawne działanie polityczne i wojskowe.

Omawiane w niniejszej pracy zmiany ustrojowe były realizowane przez władze konstytucyjne Księstwa (Rada Ministrów, król) przy współudziale i za wiedzą czynników francuskich (ambasadora i ks. Bassano), a więc niejako "odgórnie". Dlatego też przeprowadzone zmiany ustrojowe zasadniczo odbiegały od dążeń istniejących w Księstwie. Nieśmiało zaś próby Rady Konfederacji, chociażby przygotowanie projektów przyszłej Konstytucji i ustroju, napotkały opór władz konstytucyjnych Księstwa, a wynik wojny 1812 r. przesądził ostatecznie o ich bezużyteczności.

CHANGEMENTS CONSTITUTIONNELS  
DANS LE DUCHÉ DE VARSOVIE EN 1812-1813

R é s u m é

Le problème des changements de la structure sociale dans la période du déclin d'une véritable existence de la Duché de Varsovie s'échappait aux historiens, tandis que ce problème était une grande importance dans les domaines politiques et sociaux.

Les changements dans le sein du système des pouvoirs de la Duché de Varsovie ont commencé celles-ci dans la politique. Le 26 mai 1812 le roi Frédéric Auguste a publié un décret donnant des droits extraordinaires au Conseil des Ministres. Celui-ci a été pourvu des droits royaux un peu limités quand même. Le décret ci-dessus c'était un acte à part, car ni la constitution, ni ses annexes n'ont prévu une telle possibilité.

Presque en même temps le 27 mai 1812 on a institué une ambassade et on a élu un ambassadeur D. de Pradt au lieu du résident provisoire. A l'occasion de cette modification et les droits royaux une double accredité a eu lieu chez le roi et du Conseil des Ministres. L'étendue des droits de l'ambassadeur a été aussi changée, car elle était étroitement liée avec la guerre en Russie. Tout au début son pouvoir a été presque celui d'un vice-roi. Mais depuis la deuxième du mois de juillet ce pouvoir a été limité à celui d'un commissaire-intendant et d'un centre des renseignements. Après la défaite des Français à Moscou on a remplacé l'ambassadeur par le ministre plenipotentiaire et extraordinaire. E. Bignon dont les devoirs étaient entre autres l'observation des Polonais et leur affermissement dans le parti français.

Au mois de juin on a convoqué la diète. Pendant ses débats on a créé un état dont le régime était différent de celui de la Duché de Varsovie. Il s'appelait la Confédération Générale du Royaume Polonais. Le Conseil Générale de la Confédération fonctionnait à son nom. Son existence ne se liait qu'en formalité aux traditions d'avant le démembrement de la Pologne car les autorités de la Duché (le roi, le Conseil des Ministres et en plus l'ambassadeur) n'ont pas permis de le transformer en un organe du pouvoir.

Dans la période de 1812-1813 il n'y avait que deux domaines qui jouaient un rôle important: ce n'étaient que l'armée et les finances.

Dans la période citée l'armée a été augmentée jusqu'à 100 mille. Entre temps on la réorganisait sans cesse. A cause des pertes, à cette époque-là, des soldats il était nécessaire de compléter l'armée. Donc dans les années 1812-1813 on a employé quelques façons de la conscription. Surtout la conscription générale était appliquée plus fréquemment que le système "domestique" si populaire dans les années 1806-1807. Les autres formes comme la recrue d'une façon domestique, l'arrière-ban ou l'incorporation des bataillons de la Garde Nationale à l'armée régulière n'étaient que complémentaires on a reorganisé La Garde Nationale l'administration militaire et le service d'approvisionnement de l'armée. Le décret du 13 janvier 1813 avait introduit des modifications essentielles ce décret a rendu de pleins pouvoirs royaux au duc Poniatowski. Ceux-ci lui assuraient l'obéissance d'autres ministres surtout dans le tout ce qui concernait de l'armée.

Quant aux finances il y avait des changements d'impôts. A cause du manque de l'argent le Conseil des Ministres a remplacé une partie d'impôts p.ex. furmeux ou sacrifice par le devoir de l'approvisionnement de l'armée. Dans la période 1812-1813 on a augmenté les impôts choisis (personnels, sur la vente des boissons timbrés de brevets de tabac). On a chargé des Juifs de l'impôt de conscription et on a introduit l'impôt sur la vente des boissons à la campagne. Les résultats de ces décrets n'étaient que médiocres, puisqu'on a aggravé les règlements de l'exécution des impôts. Dans les années 1812/1813 la structure des dépenses n'était pas favorable. Ceux-ci ont dépassé les revenus et revenus et en effet ils sont devenus la cause de la faillite du Duché converti par la chute de celui-ci. Ni l'exécution des impôts avant le terme, ni "le sacrifice extraordinaire et l'emprunt de guerre" ne ne l'ont pas sauvé.

Toutes ces modifications ont été effectuées par les autorités constitutionnelles du Duché, par le roi en collaboration et su des Français, de l'ambassadeur du duc de Bassano et de Napoléon.